

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł 60 ct, miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł 90 ct, miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykanta sądowego, dr. Feliksa Rosnera, auskultantem sądowym.

### Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu restryktem z dnia 24 października 1895 r. l. 60.869 udzieliło Adolfowi Schwillin-skiemu w Jaworznie, wyłącznego przywileju na nowy sposób zapinania sukien według opisu otwartego, w c. k. Ministerstwie handlu złożonego, z prawem pierwszeństwa od 23 lutego 1895.

Oo się podaje do publicznej wiadomości

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 listopada.

Wybory do Sejmu w Czechach z grup gmin wiejskich i miejskich wydały mniej więcej taki rezultat — jaki w danych okolicznościach był oczekiwany. — Chociaż w chwili gdy to piszemy nie jest jeszcze znany wynik wyborów z Izby handlowo-przemysłowych a wielka własność dopiero dzisiaj przystąpi do głosowania, to przecież na podstawie wiadomego już wyniku można to jedno stwierdzić, że obraz nowej praskiej Izby sejmowej będzie znacznie odmiennym od tego jaki przedstawiał się po wyborach przed sześcioma laty. Przedewszystkiem nie będzie w niej już Staroczechów jako stronnictwa, a Młodocześci wchodzi do niej jako

wyłączni reprezentanci narodu czeskiego. Wprawdzie w dwóch okręgach otrzymali mandaty także zwolennicy umiarkowanego kierunku, lecz kandydowali oni na własną rękę stosownie do ogłoszonego przed wyborami manifestu staroczeskiego, który wyraźnie zapowiedział, iż Starocześci licząc się z danymi warunkami, nie stawiają nigdzie własnych kandydatów. Skutkiem tej abdykacyi los mandatów przypadających z reguły stronnictwu narodowemu był z góry rozstrzygnięty i z tego powodu walka wyborcza na terenie czeskim mniej budziła interesu niż to się działo dawniej, natomiast główne zajęcie było zwrócone na okręgi niemieckie, gdzie przeciw obozowi liberalnemu wyruszyli do walki z jednej strony Niemcy narodowcy, z drugiej zaś agitacja socyalnych chrześcian. Tutaj miało się rozstrzygnąć, czy liberalni posiadają dość siły do utrzymania dawnych swych stanowisk, które uważali poniekąd za dziedziczne. Rezultat był dla nich w ogóle niepomyślny. Pomimo doskonałej i wypróbowanej od dawna organizacji, pomimo środków, jakimi rozporządzają ponieśli dotkliwe straty. Niemiecko-narodowa partya zdobyła dotąd na gruncie liberalnych siedm mandatów, mianowicie dwa w gminach wiejskich, a pięć w miastach, jeden zaś jej kandydat przyszedł do ścisłego wyboru w okręgu Brix. Straty te są dla liberalnych tem boleśniej-sze, iż właśnie najwybitniejsi ich przewodnicy ulegli w walce z przeciwnikiem. I tak profesor Beitel pozostał w mniejszości w Friedlandzie, dr. Schücker poniósł porażkę w Chebie, dr. Russ widząc się zagrożonym w Karlsbadzie szukał ratunku w dawniejszym swoim okręgu wyborczym, wreszcie dr. Hallwich musi stanąć do ścisłego wyboru z kandydatem narodowo-niemieckim Wolfem.

Według dotychczasowego rezultatu, Młodocześci zdobyli ogółem 90 mandatów, liberalni Niemcy około 47, antiliberalni 14. Z 49 mandatów, jakie przypadają zazwyczaj Czechom w gminach wiejskich, znajdowało się w r. 1889 w posiadaniu Młodoczechów tylko 29, obecnie mają ich 46; zaledwie jeden mandat w tej kurii dostał się Staroczechowi, a dwa kandydatom stronnictwa włościańskiego. Ze 40 mandatów czeskich w

grupie miast, gdzie przed sześcioma laty Młodocześci potrafili zdobyć zaledwie jedenastę miejsc, teraz z wyjątkiem dwóch wszystkie są w ich posiadaniu. Z tych dwóch miejsc jedno (Kolin) dostało się Staroczechowi, drugie kandydatowi frakcyi włościańskiej.

Niemcy-narodowcy utworzą w nowym Sejmie prawdopodobnie klub samoistny a do takiego przewidywania upoważnia ich odczuwanie wyborcza pełna insynuacyi i gwałtownych napaści na stronnictwo liberalne. W każdym razie stronnictwo to znajdzie się w trudniejszej, niż dotąd położeniu, będzie miało bowiem przeciw sobie z jednej strony zwarte szeregi Młodoczechów, z drugiej zaś musi się liczyć z aspiracyami posłów niemieckich skrajnego kierunku. To zaś rozdwojenie w obozie niemieckim może tylko utrudniać ewentualne próby dla sprowadzenia porozumienia pomiędzy obozami narodowcami, im więcej bowiem czynników roszczących sobie prawa do głosu w układach, tem trudniejszem osiągnięcie zgody.

Ostateczne słowo o składzie nowego Sejmu czeskiego będzie można wypowiedzieć dopiero po wyborach w grupie niemieckokomisowej wielkiej posiadłości; wynik tych wyborów już dla tego samego budzi ciekawienie, iż w tym razie wiernokonstytucyjna wielka posiadłość wchodzi po raz pierwszy po dwunastoletniej przerwie na arenę i reklamuje dla siebie 21 miejsce z ogólną liczbą 54 mandatów, jakie przypadają na niemieckokomisową wielką własność.

## Sprawy krajowe.

(Dawne akta i dokumenta sądowe).

(S) Jeszcze w z. r. poruszył Wydział krajowy sprawę ewentualnego wcielenia do krajowych archiwów aktów grodzkich i ziemskich, starych ksiąg sądowych, znajdujących się w przechowaniu sądów.

Lwowski wyższy sąd krajowy polecił już pierwotnie sądom swego okręgu, ażeby stare akta i dokumenta mające wartość hi-

storyczną, a niepotrzebne do użytku sądowego, składały w bibliotece Uniwersytetu lwowskiego.

Krakowski wyż. sąd krajowy przesłał Wydziałowi krajowemu spisy ważniejszych dokumentów historycznych, znajdujących się w registraturach sądowych krakowskiego okręgu.

Ze spisów tych okazuje się, że tylko w kilku sądach znajduje się znacznie większa liczba starych aktów i dokumentów mogących mieć znaczenie historyczne. I tak:

W przechowaniu urzędu hipotecznego w Krakowie znajdują się ważne przy zakładaniu pierwszych ksiąg hipotecznych w roku 1826 złożone dokumenta, które przeważnie klasztorów dotyczą.

W sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Krakowie znajduje się zbiór aktów i protokołów obrad byłego sądu kryminalnego w Wiśniczu z lat 1825—1830.

W sądzie powiatowym w Radomyślu znajdują się dwa opracowane tomy aktów z XVII i XVIII wieku, zawierające dekrety trybunału lubelskiego, dochodzenia przeciw księdom konwentualnym, akta zejścia i t. p.

W sądzie powiatowym w Sokołowie przechowanych jest pięć zbiorów dokumentów i rozporządzeń miejscowego urzędu gminnego. Akta te dotyczą mają spraw wewnętrznych gminy Sokołowskiej i w szczególności alienacyi nieruchomości przed urzędem wójto-wskim i ławniczym zeznanych. Obejmują one lata 1584—1603, 1604—1654, 1655—1685, 1690—1722, 1735—1763.

Sąd powiatowy w Wojniczu posiada w 9 tomach zebrane akta od roku 1561, które zawierają cenny materiał dotyczący się sądownictwa tak w sprawach cywilnych jak i karnych, tudzież niektóre zapiski historyczne. Są to protokoły spisane z powodu przeprowadzonych przed urzędem ławniczym i radzieckim w miasteczku Wojniczu według prawa magdeburgskiego w sprawach cywilnych i karnych zapadłe. W znacznej zaś liczbie tych dokumentów znajdują się zapiski rzucające światło na ówczesny ustrój polityczny i społeczny państwa i stosunki miejscowe. Księgi te obejmują okres czasu od 1561 do 1795

125)

MARYAN GAWALEWICZ.

## SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

VIII.

(Ciąg dalszy)

Widok pieniędzy, szelest banknotów rozdrażniał go teraz dziwnie i sprawiał mu przykreś niewypowiedzianą; chciał już pójść do prezesa i prosić, aby go zwolniono od tego zastępstwa w kasie.

— Powiem, że chory, przeciążony pracą — myślał, — że sobie rady dać nie mogę.

Ale przeciw temu postanowieniu opowiadał rozsądek.

— Tak, a cóż zrobisz z tą stówką, której ci brak w kasie?... Przyszasz się, żeś ją zabrał na spłacenie wekslu Goldknopfa?...

— Pożyczę znów u żyda i zwrócę — obiecywał sobie, lecz nowy dług i dalsze jego następstwa, ta wieczna troska o grosz, te procenta lichwiarskie, ta niepewność jutra, kwasy w domu i wyrzekania żony, te ciągłe niezadowolenia i wyrzuty niezaradności, przestraszały go jeszcze bardziej, niż odpowiedzialność za możliwe następstwa defraudacyi.

Tracił coraz bardziej pewność siebie i grunt dla swoich zasad.

Draniecka nawet się nie domyślała, jak ciężką i niebezpieczną walkę stacza z so-

bą ten niezdara i niedołęga, który jej los zawiązał i na kalosze dla Mini i Kłoci odmówił ostatni raz trzech marnych rubli, pozwalając na to, by dziewczęta w nowych bucikach po błocie biegały.

Gdyby to jeszcze o samą Minię chodziło, niechby tam!... ale starsza, Kłocia, oczko w głowie matki, pociecha jedyna, bez kaloszy... okropność!...

Ona jedna przecież dzieliła z matką wszystkie dolegliwości i ciężary tego nieszczęsnego losu, tej niewoli, w jaką popchnęło ją tak niedobre małżeństwo — „z takim człowiekiem!“ one obie rozumiały się tylko w całej rodzinie, potrzebowały spojrzeć na siebie, aby wiedzieć, co która myśli.

To nie był stosunek córki do matki, to była przyjaźń dwóch kobiet, które zniosły między sobą różnicę wieku i stopień zależności; mówiły sobie „ty“, co brzmiało raczej poufałością dwóch rówieśniczek i koleżanek, niż czułością dziecka do swojej rodzicielki.

— Już ja cię proszę, ty mnie słuchaj... — można było słyszeć często w rozmowach Kłoci z matką — ty wiesz, że ja mam zawsze rację!

I Draniecka w zaślepionej miłości i zaufaniu do starszej córki ustępowała jej zawsze, uznając wyższość tego najukochańszego dziecka, bo:

— Ja nie wiem, co bym robiła, gdybym ciebie nie miała! — mówiła z przesadnym patosem — ja bym jednej chwili tego wszystkiego nie znoś!... Świętej cierpliwości trzeba, aby z twoim ojcem wytrzymać!

Kłocia uśmiechała się tylko pobłaźliwie, jakby dziwiąc się, że ta ciepłota nie wy-czerpała się jeszcze do dna oddawna i głaszcząc

matkę oboma rękoma po głowie, z politowaniem wdychała:

— Oj, ty, ty!... to prawda; ja nie wiem, co byśmy obie zrobiły bez siebie.

Jako świadek ciągłych utarczek małżeńskich między rodzicami, nauczyła się traktować ojca z wieczną pretensją i niezadowolaniem.

Ojciec!... ach, Boże drogi, taki ojciec!... zawiązał los matce, zagrzebany tylko w swoich papierzykach, całe dni zajęty swoim biurem, zawsze skrzywiony, zawsze w złym humorze, nieprzystępny, gderliwy, skąpy, martałka; albo to takiego ojca trzeba im było?!

Wszystko mu się nie podobało, o wszystko robił kwestyę, o każdy drobiazg musiał się z nim spierać; każdy głupi rubel, którego z niego wyciągały, stawał im kością w gardle...

— Ach, Boże, że bym ja raz twoich pieniędzy nie potrzebowała! — lamentowała matka w obecności dzieci, a one spoglądały pochmurnem okiem na tego Harpagona, który zabijał się pracą i wysiłkiem i uczuwały głuchy żal do niego, że matce śmie odma-wiać czegokolwiek.

Pod wpływem sugestyi matecznych wyrzutów i utyskiwań, ztracały poczucie sprawiedliwości, logiki, nawet prostego rachunku i nie mogły zrozumieć przyczyny, która zmu-szała go do liczenia się z każdym groszem, bo każdy grosz był kroplą jego krwi i potu, jego pracą nad siły.

Przez lata całe ciągnął się ten stosunek, przez lata całe wlokła się domowa wojna Dranieckich, wystudzając atmosferę rodziną z cieplejszych uczuć, wzajemnej sympatyj i solidarności.

Draniecki czuł się obcym we własnym domu, chociaż żonę i dzieci kochał jakąś gorzką, zbolalą, pełną uraz miłością; ustępował im z drogi, ale nie poddawał się.

Kiedy żona z córkami szeptały po ką-tach z ładą głupstwa robiąc przed nim tajemnicę, łowił uchem tylko urywane wyrazy i z nich domyslał się treści tych konszachcowań, a kiedy spytał wprost o cokolwiek, otrzymy-wał opryskliwe mruknienie w odpowiedzi, albo wymówkę żony:

— Wszystko chciałbyś zaraz wiedzieć!... do wszystkiego się włączasz!

— Ależ, moja droga! — tłumaczył się w obronie swoich praw mężowskich i ojcowskich — przecież to mój obowiązek...

— Wolałbyś innych obowiązków swoich lepiej pilnować!

— Kiedyż żadne z was nie ma do mnie zaufania...

— A któż ci winien?... sam sobie zraziłeś dzieci. One wolałyby do obcego pójść po prośbie, niż do ciebie!

— Więc-em ja taki tyran?...

— Zręda jesteś, martałko!... wątro-biaż!...

Spuszczał głowę, zacinął usta i wracał do stolika odrabiać zaległe referaty i spraw-dzać księgi kasowe.

— Może to się wszystko odmieni! — mówił sobie w duchu — niech tylko raz ten spadek odbierzemy.

Pocieszał się nadzieją poprawienia losu i czekał, jak zbawienia, zakończenia procesu, a tymczasem płał się, wikał i grzął co-rzaz bardziej w swej kłopotliwej sytuacji.

(Dalszy ciąg nastąpi).



roku. W sądzie powiatowym w Miłowie, w aktach spadkowych dawnej jurysdykcji jurystycarjuszowskiej w Soli i Wieprzu, natrafiono na dość liczne odpisy wierzytelne dokumentów, mających dotyczyć nadania dawniejszym poddanym, przez byłych właścicieli dóbr hr. Wielopolskich i Szembeków, praw wieczystej dzierżawy i wieczysto-czynszowych, począwszy od r. 1770.

W sądzie tym znajdują się również założone w roku 1795 księgi t. zw. *Catastra*, które dość jasne rzucają światło na dawniejszy ustroj stosunków prawnoprywatnych między dziedzicem a poddanymi w owych okolicach górskich.

Prezydium wyższego Sądu krajowego krakowskiego oświadczyło gotowość zaproponowania Ministerstwu sprawiedliwości, aby zezwoliło na wcielenie dawnych aktów sądowych do kraj. archiwum aktów grodzkich i ziemskich i w tym celu zapytywało Wydział krajowy, które z tych aktów wypadłoby przyłączyć.

Wydział krajowy, opierając się na opinii dyrektora kraj. archiwum krakowskiego, prof. dr. Piekosińskiego, oświadczył, że wszystkie wykazane dokumenta, ze względu na swe znaczenie i wagę historyczną, nadają się do umieszczenia w archiwum kraj. krakowskim. Wydział krajowy upraszał tedy prezydium wyższego sądu krakowskiego o wydanie potrzebnego zezwolenia ministerialnego.

## Sprawy parlamentarne.

Według informacji wiedeńskiego korespondenta *Politik*, ogólna dyskusja budżetowa rozpoczęła się na pełnej Izbie dnia 10 grudnia a ukończyła się przed świętami Bożego Narodzenia. Po Nowym Roku nastąpiła dyskusja szczegółowa nad preliminarzem budżetu. Ma być ona przeprowadzona w 30 posiedzeniach, tak, że budżet byłby załatwiony w połowie lutego. W kwietniu ma się toczyć w Izbie dyskusja nad reformą wyborczą, którą Rząd wniesie w styczniu.

Na posiedzeniu komisji podatkowej Izby dep. toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad projektem rządowym rewizji katastru podatku gruntowego.

P. Minister dr. Biliński oświadczył, że zgadza się na zmniejszenie głównej sumy podatku gruntowego, prosi jednak, aby przytem uwzględniony był tylko i jedynie motyw t. zw. *pregrawacyi*, to jest konieczność wyrównania obciążeń, ustanowionych w roku 1886. Wskutek tego podatek gruntowy ma być niższy o 10 pre. Dla zniesienia *pregrawacyi* wystarcza suma 800.000 złr. — Według wniosku dep. Abrahamowicza, który żądał obniżenia głównej sumy podatku o 2½ mil., pozostawałoby jeszcze zmniejszenie w sumie 1¼ mil., co dla Państwa

byłoby dotkliwym ubytkiem. P. Minister prosi, aby prócz wyrównania *pregrawacyi*, zaniechano żądania dalszych obniżek. Jeśli przedłożona ustawa przyjdzie do skutku według intencji Rządu, byłby Rząd w możności zgodzić się na podwyższenie funduszu melioracyjnego do 1 miliona złr.

Z drugiej zaś strony Rząd nie może przychylić się do tego, aby prócz uchylenia przeciężeń, udzielone były nadto dalsze ulgi. Rząd pragnie najgoręcej przyjścia do skutku reformy podatkowej, która niewątpliwie przyczyni się do złagodzenia ciężarów rolniczych. Rząd zgadza się również na to, aby główną sumę podatku gruntowego oznaczyć w obecnej ustawie prowizorycznie, mianowicie aż do czasu przeprowadzenia reformy podatkowej.

Na zebraniu wyborców w Linou oświadczył dep. Ebenhoch, że nowy klub secesjonistów t. j. tych posłów, którzy wystąpili z klubu hr. Hohenwarta, będzie pozostawał w przyjaznych stosunkach ze stronniectwem chrześcijańsko-socjalnym. nie będzie się jednak uciekał do radykalnych środków, jak obstrukcyja. Również i z Kołem polskim będzie się starał klub secesjonistów stać na dobrej stopie.

W końcu oświadczył p. Ebenhoch, iż secesję pochwaliłoby wybitne osobistości z hierarchii kościelnej.

## Koło polskie.

Na ostatnim posiedzeniu Koła polskiego przedstawił p. Czech petycję Towarzystwa Kółek rolniczych o powiększenie subwencji rządowej. Mowca uzasadnił potrzebę powiększenia subwencji i wniósł, aby petycję odstąpiono pp. Struszkiewiczowi i Rutowskiemu do załatwienia, co też Koło uchwaliło.

Następnie obradowano nad budżetem Ministerstwa wznosił i oświadczył.

Pos. ks. Chołkowski żądał upoważnienia do przemówienia w Izbie przy rozprawach o Ministerstwie oświaty; pos. Popowski poruszył kwestję zniesienia opłaty szkolnej i ograniczenia nauki języka greckiego w gimnazyach; pos. Roszkowski domagał się przebudowania gmachu uniwersyteckiego we Lwowie i zwracał uwagę na potrzebę wprowadzenia w Uniwersytetach w Galicyi katedr języków nowożytnych; pos. Sokołowski żądał pomnożenia szkół średnich w Galicyi, wskazując na Czechy, gdzie jest 48 gimnazyów i 20 szkół realnych; przemawiał za ograniczeniem nauki języka greckiego i utworzeniem szkół realnych, w którychby uczono języka łacińskiego bez greckiego, przemawiał za przypuszczeniem kobiet przynajmniej do studiów farmaceutycznych, w końcu zwrócił uwagę na małą stosunkowo liczbę szkół zawodowych w Galicyi i domagał się reorganizacji kursów wieczornych dla rękodzielników.

Pos. Chrzanowski, który zgadza się z p. Sokołowskim w sprawie reformy nauk klasycznych, przemawiał za pomnożeniem szkół zawodowych i przypominał swoje starania o koło założenia szkoły ślusarstwa maszynowego w Tarnopolu.

Pos. Pięta podniósł sprawę kwinkwennów dla suplentów. Pos. Dzieduszycki znalazł również potrzebę reorganizacji szkół średnich i zwraca uwagę, że Rada szkolna uad nowym planem pracuje. Mowca popiera żądania co do utworzenia szkoły handlowej we Lwowie i przebudowania lwowskiego gmachu uniwersyteckiego i domaga się podwyższenia płacy dla dyrektorów szkół średnich we Lwowie i w Krakowie. Pos. Milewski uważa, że powiększenie liczby gimnazyów leży w interesie kraju. Pos. Rutowski sądzi, że sprawa szkół średnich należy właściwie do kompetencji Sejmu. Kwestję przecięcia w szkołach trzeba bardzo ostrożnie traktować. Mowca popiera żądanie co do zakładania szkół handlowych w Galicyi. Pos. ks. Chołkowski jest za nauką greckiego języka w gimnazyach i prosi, żeby tej kwestyi w komisji budżetowej nie podnoszono. Pos. Madeyski oświadcza, że domaganie się budowania nowych szkół bardzo jest pożądane. Zgadza się z żądaniem utworzenia katedr dla języków i literatur obcych. Mowca sądzi, że reorganizacja szkół średnich powinien się zająć Sejm. Potrzebniejsze niż pomnożenie gimnazyów jest, zdaniem mowcy, utworzenie szkół zawodowych. Mowca domaga się stypendyów dla kandydatów nauczycielskich szkół średnich i szybszego awansowania suplentów.

Po krótkiej replice posła Sokołowskiego zamknięto posiedzenie.

## Wypadki w Turcyi.

O treści ostatniej noty werbalnej mocarstw do rządu tureckiego otrzymał oficjalny *Hamburger Correspondent* następującą depeszę:

„Nota w ostrych słowach zwraca uwagę na krwawą zamieszki w rozmaitych prowincjach Azji Mniejszej. Europa nie może dłużej przypatrywać się, jak rośnie płomień rozruchów. Rząd turecki, jeśli chce powstrzymać mocarstwa od ostatecznych środków, musi niezwłocznie i dokładnie oznaczyć zarządzenia, jakie w celu przywrócenia porządku uczynić zamierza i uczyni.“

Ambasador austriacki baron Calice i ambasador niemiecki byli u sułtana dla dłuższych audyencyj.

*Politische Correspondenz* zaprzecza wiadomości, jakoby ambasador angielski w Konstantynopolu sir Philipp Currie, który po konferencji z Panem Ministerem hr. Gołuchowskim odjechał do stolicy tureckiej, miał wręczyć sułtanowi list od królowej Wiktorji, a zarazem podnosi, że ambasador otrzymał w Londynie nowe instrukcje o konieczności u-

trzymania jednolitej działalności mocarstw na Wschodzie.

Z urzędowego źródła tureckiego donoszą:

Rozsiewane od niejakiego czasu w jednym z dzienników włoskich sensacyjne wiadomości o położeniu w Konstantynopolu i Azji Mniejszej, okazują wyraźną tendencję zdyskredytowania rządu tureckiego. Ani powód, ani przebieg zaburzeń w niektórych prowincjach Azji Mniejszej nie był nigdy takim, jak go przedstawia ów dziennik. Zresztą, dzięki energicznemu postępowaniu władz, porządek i spokój zostanie wkrótce przywrócony. Pozbawione są też wszelkiej podstawy wiadomości o rzekomych aresztowaniach spiskowców, między którymi mieli być także nawet wyżsi oficerowie, jak również o sumarycznem ich straceniu. Szczytem jednakże fantazji są wiadomości o obawach, jakie sułtan miał wyrazić ambasadorom i o ofiarowaniu przez tychże sułtanowi pomocy.

Z Petersburga piszą:

Ogólnie zauważano tutaj, że rząd rosyjski dokłada wszelkich starań, celem niedopuszczenia do tego, aby zaburzenia w państwie tureckim mogły dać powód mocarstwu do interwencji, albowiem wysunięcie w tej chwili kwestyi wschodniej byłoby tak niewygodnem dla Rosyi jak nigdy dotąd. Z tego też powodu kroki Rosyi w Konstantynopolu mają charakter ojcowsko-przyjazny tak, iż zdawaćby się mogło, że sułtan ma prawo uważania tego mocarstwa „za jedynego prawdziwego swojego przyjaciela.“ Tem też się tłumaczy, iż wszystkie dzienniki rosyjskie zostające w jakimśkolwiek stosunku z rządem, uderzają zawzięcie w struny pokojowe i nie chcą nie wiedzieć ani o testamentie Piotra I, ani o zatknięciu trójramiennego krzyża na meczecie św. Zofii. Owszem domagają się one, aby nie nagabywać sułtana i pozostawić mu czas do przeprowadzenia przyrzeczonych reform.

## KRONIKA

Lwów, 26 listopada.

— Pani hr. Badenowa, małżonka Prezesa gabinetu, przejechała dzisiaj rano wraz z córką przez Lwów, udając się z Buska na stały pobyt do Wiednia.

— Nowe urzędy pocztowe. Z dniem 1 grudnia b. r. wejdą w życie c. k. urzędy pocztowe ze zwykłym zakresem czynności w Wietrzychowicach, w pow. dąbrowskim i Polance wielkiej, w pow. bialskim.

Okręg doręczący urzędu pocztowego w Wietrzychowicach obejmuje gminy i obszary dworskie: Wietrzychowice, Jadowniki mokre, Miechowice małe, Miechowice wielkie; tużzież gminy: Demblin, Jagodniki, Sikorzycze i Wola rogowska;

11)

## NA WOLNOŚĆ

(Z francuskiego).

V.

(Ciąg dalszy).

— Czy sądzisz, że nasz zezowaty mógłby znaleźć tę bluzę, choć tak dobrze ukryta?

— Po takim zwierzęciu, jak Champenois, wszystkiego można się spodziewać.

— Ba! — zawołał Bigarreau z lekceważeniem — jeżeli w mojem przeznaczeniu napisane, że mam być złapany, znajdą mnie, chociażbym się schował do lisiej jamy... Nigdy w mojem życiu szczęścia nie miałem. Wyjąwszy dzień, kiedy tutaj przybyłem...

— Jedną przyczyną więcej, żebyś tu został! — krzyknęła Noryna, marszcząc brwi i wyskakując gwałtownie z wody. Ty myślisz tylko o sobie!... — dodała gniewnym tonem wymówki.

Poszła o kilka kroków, usiadła na słońcu i wyciągnęła się, z miną zagniewaną, zagłębiając łokcie w trawie, a ręce we włosach zburzonych. Bigarreau poszedł za nią.

— Rozgniewałem cię, Noryno? — zapytał.

— Tak! — odrzekła przekornie; upierasz się, żeby nie słuchać dobrej rady i nie dbasz o to, że ktoś może być niespokojny...

Wzięła jej rękę i usiłował odkryć jej twarz, którą uparcie trzymała ukrytą w dłoniach.

— Przebac mi, moja mała Noryno — szeptał błagalnie — nie miałem zamiaru zobaczyć ci przykrości... Jeżeli myślę tylko o sobie, to dla tego, że mam nabrać tego złego przyzwyczajenia, bo dawniej nikt nie myślał o mnie, nikt się nie troszczył, prócz ciebie jednej, co się ze mną stać może... Ale mu-

siałbym być ostatnim z ostatnich, bez serca... gdybym zapomniał wszystko, com ci winien!

Zdołał nareszcie odjąć jej ręce od twarzy i trzymał je w swoich, a ona mu nie broniła. Milczeli teraz oboje. Las kołysał ich na swoim łonie, jak matka, brzęczeniem owadów, szumem wody biegnącej gałęzi i cichym szebisotem ptaków. Zdeptane przez nich łodygi macierzanki i majeranki wydawały miłą woń, która zwolna owiewała ich dokoła, a Bigarreau czuł w sobie rozkoszne drżenie, które odbierało mu możność mówienia, zapierając oddech.

Noryna podniosła zwolna oczy na swe warzysza, a czarne jej źrenice stały się wilgotne, jak jeżyny, gdy rosa na nich błyszczy.

— Obiecujesz mi, że będziesz się pilnował, nieprawdaż? — szepnęła głosem rozrzuconym — A po chwili dodała: Mam przećwiczyć, że Champenois zamysła coś złego przeciwko tobie.

— Dla czego?

— Bo jest zazdrośny... Wściekły jest na mnie więcej niż kiedykolwiek... Dziś rano, gdy byliśmy sami oboje w izbie, chciał mnie pocałować, a ja uderzyłam go ręką po twarzy... Wtedy zaczął drwić i wyrzekł, patrząc na mnie swoim złym, krzywym okiem: „Gdyby ten urwipoleć, uczni, był na mojem miejscu, nie byłabyś taka uparta!“ Cierpliwość mnie opuściła i rzuciłam mu odważnie: „Z pewnością tak! wolałabym jego, jak takiego szkaradnego zesa!“

Bigarreau poczerwieniał.

— Czy... czy to prawda... Noryno?

— Nie kłamie nigdy... szepnęła, ukrywając twarz pomiędzy macierzanki. I mówiła dalej, głosem stłumionym, jakby przysłuchującym.

— Ja mam więcej przyjaźni dla ciebie, niż ty dla mnie!... Widziałam doskonale przed chwilą, że tybys umiał przyzwyczaić się do myśli, że nas musisz opuścić, podczas gdy ja... gdybyś odszedł!...

Przerwała sobie i wybuchnęła łkaniem. — Noryno!... moja Noryno... nie płacz!...

Usiadł rękami główkę dziewczyny w górę i głęboko poruszony, widząc ją płaczącą, zbliżył swoją twarz do jej twarzy. Serdecznie, po bratersku, starał się złagodzić ten wybuch, zatrzymać łzy, całując delikatnie jej zapłakane oczy. Nagle, zarzuciła mu obie ręce na szyję i po raz pierwszy — raz jedyny! — usta Bigarreau dotknęły dziewczęcych ust Noryny. Wrażenie tego jedynego, rozkosznego pocałunku, przebiegało się kropla po kropli, jak nektar w żyły tych dzieci i pozostawiło ich przez długą chwilę w upojeniu i oszołomieniu.

Szelest gałęzi, spowodowany prawdopodobnie przez jakąś sarnę, która przyszła napoić się w strumieniu Fontenelle a spłoszona widokiem dwojga młodych, umknęła szybko, obudziła ich z zachwyty. Noryna jednym skokiem była na nogach i cała zarumieniona, pełna radości a zarazem zakłopotania, niekiedy znikając za olchami, rosnącymi nad brzegiem.

Bigarreau został sam na wybrzeżu z mocno bijącym sercem; czuł jeszcze na ustach wrażenie wilgotnych, słodkich ust Noryny; zdawało mu się, że las i drzewa kręcą się w około niego że ziemia usuwa mu się z pod stóp a on leci aż do strumienia, którego donośny szum wydał mu się głośniejszy, niż zwykle. Zwolna jednak wrócił do przytomności umysłu i przypominając sobie obietnicę daną Norynie, postanowił skorzystać z tego, że był blisko kamienia, pod którym ukrył swoją bluzę, pójść tam i zniszczyć ją raz na zawsze.

Jeszcze nie zupełnie pewny na nogach, skierował się chwiejnym krokiem ku zakrętowi strumyka. Dotknął nogą kamienia i już go unosił, gdy nagle, oglądając się przeczornie, czy go nikt nie widzi, ujrzał, po drugiej stronie strumienia, w oddali, nieruchomą postać Champenois. Przestraszył się, żeby nie został podpatrzonym przy robocie i opu-

szczając kamień, usiadł na nim, jak ktoś, co sobie spoczywa, udał, że się bawi rzucaniem kamyków do wody, wyciął sobie łaskę z krzaków leszczyny i odszedł pomału, z obojętnym wyrazem twarzy.

Przez przeciąg kwadransa, miejsce na zakręcie strumienia było zupełnie puste. Sarna, którą dzieci przestraszyły, mogła wyjść z gęstwiny i napaść się do woli. Sojki, kosi i czajki wykapały się i także napoiły. W miejscu, gdzie przed niedawną chwilą Bigarreau z Noryną siedzieli, zduszona trawa, macierzanki i majeranki, podnosiły zwolna swoje zgniecione łodygi. Przez chwilę natura zdawała się ciągnąć dalej samotne pasmo swej pierwotnej egzystencji, gdy niespodzianie ukazujący się intruz spłoszył spokój, w jakim była pogrążona.

Champenois, który dotąd siedział ukryty w gęstwinie na przeciwnym brzegu strumienia, ukazał się, dążąc ku wodzie, przebił ją wpław i szedł aż do miejsca, gdzie leżał biały kamień, na którym Bigarreau siedział. Posługując się obu rękami, jak lewarem, wywrócił kamień na drugą stronę a piegowata twarz jego opromieniała zadowoleniem.

— Aha! — mruknął przez zęby, podczas, gdy rozkładając bluzę na pół zbutwiałą od wilgoci — oto tajemnica tego pana!

Oglądał zdobycz, obracając ją na wszystkie strony; na podszewce kołnierza można było jeszcze odczytać wydrukowane słowa: „Dom centralny w Ol... Nr. 24.“

Champenois wydał głuchy okrzyk zadowolenia, włożył napowrót ubranie w błotnisty schówek i spuścił kamień.

— Byłem tego pewny... — mrucał — ptaszek wyleciał z klatki w Auberive... Nasienie zbożekie... szubienicznik! poczekaj trochę, twoje skrzydełka nie będą miały czasu odrosnąć!

(Ciąg dalszy nastąpi).



urzędu pocztowego w Polance wielkiej: gmina i obszar dworski Polana wielka, tudzież obszary dworskie: Głębówce, Gierałtówce i Choczna.

— **Subwencja.** Ministerstwo rolnictwa udzieliło subwencji 500 zł. Towarzystwu ogrodnicemu krakowskiemu na koszty wykładów zimowych dla czeladzi ogrodniczej.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 28 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym między innymi: Nadanie stypendyów z fundacji miejskiej im. Cesarza Franciszka Józefa dla uczniów państw. Szkoły przemysłowej, subwencja dla Towarzystwa wzajemnej pomocy medyków lwowskich, zasklepienie dalszej części potoku Pasieka, sprawa ekscypriacji rejonu asanacyjnego m. Lwowa.

— **Uniwersytet lwowski** z powodu śmierci prof. dr. Teichmanna w Krakowie, wysłał telegramy kondolenyjne na ręce Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego i na ręce rodziny zmarłego, a zarazem uprosił profesora wydziału medycznego Uniwersytetu lwowskiego, dr. Kadyiego, ażeby reprezentował Uniwersytet na pogrzebie ś. p. Teichmanna.

— **Z Uniwersytetu.** P. Maryan Michał Koczmykiewicz, rodem z Przemyśla, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Do wydziału** Koła literacko-artystycznego, oprócz wymienionych wczoraj członków, wybrany został także p. Stanisław Rossowski, którego nazwisko przez pomyłkę w spisie wybranych opuszczono.

— **Koncert.** We środę, dnia 27 b. m. odbędzie się w sali Domu narodowego na dochód Tow. rygorozantów w. moją. koncert ze współudziałem p. Zofii Mehrerowej, panny Lucyi Buberowej, pp. Chulawskiego, Loewenherza, dr. Sokala i Zacha, oraz kapeli wojskowej 30 p. p., pod osobistym kierownictwem kapelmistrza p. Rolla. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Śluby.** W Krakowie odbył się ślub panny Zofii Mazurkówny, córki ś. p. Augusta i Oktawii z ks. Światopełk-Czetwertyńskich, z p. Janem Ursyn Niemcewiczem, synem Jana, marszałka szlachty gubernii grodzieńskiej i Weroniki z Łabnickich.

Tamże pobógostawiony został związek małżeński p. Władysława Reimera, właściciela dóbr Zalesian, z panną Olą Schubert z Gdowa. W Warszawie w kościele PP. Wizekta ks. rektor Chełmiński pobógostawiał związek małżeński pomiędzy p. Wandą Leszczyńską, córką ś. p. Józefiny z Popielów i Bolesława Leszczyńskiego, znakomitego artysty sceny warszawskiej, a dr. Tadeuszem Gluzińskim, adwokatem z Krakowa.

— **Fotografie** ś. p. ks. Arcybiskupa Szezęnego Felińskiego zdjęte z natury, posiada fotograf tutejszy p. W. Wybranowski. Donosimy o tem z powodu wielokrotnych zapytań.

— **Morderstwo i samobójstwo** popełniono wczoraj wieczorem w mieszkaniu p. Kajetana Bogdanowicza pod l. 1 przy ul. Balonowej. Wróciwszy po kilkudniowej nieobecności do Lwowa, zastał p. Bogdanowicz o godzinie 11 w nocy drzwi swego mieszkania z wewnątrz zamknięte, mimo, że swą służkę Annę Łańcutę listownie uprzedził o przyjeździe. Gdy mimo dłuższego pukania nie otworzonego pomieszczenia, wezwał p. Bogdanowicz do pomocy domownika Jana Sosnowskiego, a ten po wybieciu szyby w drzwiach wszedł do kuchni i wpuszczył p. Bogdanowicza. Drzwi z kuchni do pokoju wiodące były również zamknięte, gdy zaś po wyważeniu ich weszli do pokoju, przedstawił im się straszny widok. Na chodniku obok łóżka leżała nieżywa Anna Łańcuta z poduszczką pod głową i złożonymi na piersiach rękami, na haku u sufitu zaś, służącym do zawieszania lampy, wisiał młody mężczyzna, na pół rozebrany, również nie dający znaków życia. Poznano w nim kochankę Łańcutówny, Józefa Pastuszynskiego, żołnierza pociągów wojskowych. Komisja policyjna wspólnie z lekarzem miejskim skonstatowała u Łańcutówny, lat 25 liczącej, śmierć przez uduszenie za pomocą sznurka, którego ślady dostrzeżono na szyi trupa, a na tym samym niezawodnie sznurku obwieszony był następny Pastuszynski. Znalezione też w mieszkaniu własnoręczne pismo Pastuszynskiego, którem żegna się ze światem i prosi o pochowanie go wraz z Łańcutówną w jednym grobie. Na liście dopisano drżąca ręką: „Poniedziałek dnia 25/11 1895 godzina 7 wieczór. Pastuszynski“. Wnioskować z tego należy, że o tej właśnie porze obwieszili się Pastuszynski, pozabawwszy poprzednio życia Łańcutównę — prawdopodobnie za jej zgodą. Zwłoki pozostawiono w opieszłości mieszkaniu aż do przybycia komisji sądowej, mającej przeprowadzić wizję lokalną. Przyczyną rozpaczliwego czynu — jak się zdaje — była zazdrość, gdyż już przed 3 tygodniami odgrażał się Pastuszynski, że ma rewolwer i zastrzeli siebie i kochankę.

— **Z Obserwatorium** e. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 26 listopada. Barometru opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 25 listopada do 12 w południe d. 26 listopada b. r. mieliśmy wiatr północno-zachodni o średniej prędkości 2 m/sek, niebo

zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (92 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była —3,6°C., najwyższa —2,2°C. wczoraj w południe, najniższa —5,0°C. dziś ranem.

Wczoraj wieczorem była silna mgła, średnia temperatura doby się obniżyła, dziś rano oszedł okryła drzewa.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się we Włoszech; zwykła 780 do 775 w środkowej Szwecji; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Rosyji.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 768,0 mm.

Prognoza na dobę 27 listopada b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny z zachodu o średniej prędkości 4 m/sek. średnia temperatura około —3°C., niebo będzie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc. Opad, śnieg nieznaczny.

— **Państwowy telefon.** *Gwiazdka Cieszyńska* donosi: Obecnie pracują pilnie nad połączeniem telefonicznym Wiednia z Krakowem, mianowicie chodzi o połączenie Morawskiej Ostrawy przez Frydek, Cieszyn, Bielsko, Dziedzię z Krakowem. Przed Nowym Rokiem połączenie będzie uskutecznione, jednakowoż dla powazszej korespondencji oddany będzie telefon dopiero w roku przyszłym po przymocowaniu jeszcze jednego drutu.

— **Dla biblioteki gimnazjum polskiego** w Cieszyńsku złożyli w dalszym ciągu pp.: Kazimierz Pietraszewski 39 tomów i 2 broszury; E. Koepfowa 14 dzieł; nauczyciel z Berwałdu średniego 1 tom. Nieznajomy dawca „dla szkoły cieszyńskiej“ zeszytów 62 Zbioru powieści taniach Richtera w Lwowie 1877. St. Wajdowicz 10 tomów; Karol Moniak 12 tomów. Za pośrednictwem ks. dr. B. Jougana książek 34 tomów 150. Towarzystwo przyrodnicze we Lwowie ofiarowało 20 tomów swego rocznika „Kosmos“. Księgarnia Altenberga we Lwowie 20 tomów; inżynier Dzieślewski rocznik „Czasopisma technicznego“ 1894. Księgarnia Spółki Wydawniczej polskiej w Krakowie, na odeszłą do niej przesyłkę donosi, że dyrektora gimnazjum polskiego w Cieszyńsku dostali już wybór dzieł nakładowych księgarni, tudzież cały kompletny zbiór roczników „Przeglądu Polskiego“ i nadal będzie dostawać bez przerwy.

Razem z dawniejszymi nadesłano pod poniżej umieszczonym adresem do dnia 24 listopada 365 tomów, broszur i map i 62 zeszytów powieści.

W imieniu Zarządu Towarzystwa Pedagogicznego, ulica Ossolińskich 1. 11.

Józef Czernecki.

— **Tajemnicze morderstwo.** Przed ławą przysięgłych w Tarnopolu, odbyła się w tych dniach rozprawa karna przeciw właścicielowi Mikołajowi Dutce z Kapuścińca, pow. borszczowskiego, podejrzanego o zamordowanie i wrzucenie do studni gospodarza Hnata Melnyka. Zwłoki owego Melnyka znaleziono jeszcze d. 25 lipca 1892, więc przed trzema laty, w studni obok karczmy w Kapuścińcach, gdzie dzień przedtem Melnyk z Dutką do późna w noc przy muzyce się zabawiali. Jakoż niebawem po znalezieniu zwłok, uwięziono Dutkę, jako mocno podejrzanego, wkrótce jednak uwolniono go dla braku dostatecznych poszlaków. Dnia 14 sierpnia r. b. Koppel Albin, syn karczmarza w Kapuścińcach, zeznał przed sądem, że widział owej fatalnej nocy, jak Dutka mordował Melnyka przy studni i słyszał jak Melnyk błagał o darowanie życia. Koppel dodał, że nie zeznał w swoim czasie przeciw Dutce, obawiając się zemsty ze strony jego rodziny. Obecnie jednak oburzony tem, że Dutka porwał się z kosą na jego brata Herscha, opowiedział całą rzecz sądom. Podczas rozprawy oskarżony Dutka wypierał się stanowczo winy, a ława przysięgłych wydała wyrok niewinniający. Wobec tego sposób zejścia Melnyka ze świata pozostał nadal osłonięty tajemnicą.

— **Zmowa drukarzy.** W kilku drukarniach w Budapeszcie wszczął się strajk cecerek i robotników pomocniczych, ponieważ właściciele drukarni nie zgodzili się na podwyższenie płac.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Warszawie, Feliks Berdau, dr. filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego, b. prof. instytutu rolniczo-leśnego w Puławach. Zmarły poświęcał się botanice, którą wykładał w instytucie puławskim, pozostawił też kilka dzieł z zakresu swej specjalności, między którymi poczesne miejsce zajmują: „Flora Tatrow“ i „Flora okolic Krakowa“.

— **Oryginalny kodycył.** Jeden z mieszkańców Warszawy sporządził w tych dniach testament, mocą którego zapisał na cele dobroczynne 20.000 rubli z warunkiem, aby zwłoki jego zamiast być pochowane w ziemi, zostały spalone.

— **Gimnazjum żydowskie.** Pod tym tytułem zaznacza warszawskie *Słowo* krążące po mieście pogłoski, że grono izraelitów, zamieszkałych w Warszawie, przeważnie z pomiędzy zamożnej klasy kupieckiej, wystąpiło do rosyjskiego ministerstwa oświaty z prośbą o otwarcie w Warszawie nowego gimnazjum męskiego, wyłącznie dla uczniów wyznania mojżeszowego.

— **Trąd.** Korespondent dziennika *Siewiernyj Kawkaz* z Nowonizetebliczka donosi, iż w okolicach tego miasta znajduje się bardzo wiele osób dotkniętych trądem. Straszna ta choroba, na którą medycyna dotychczas nie posiada żadnego środka, zatrażając szerzą się wśród miejscowych mieszkańców nie tylko pomiędzy ludem prostym, ale również i wśród inteligencji. Przyoznaki tego jest to, iż dotknięci trądem nie są izolowani, jak to jest gdzieindziej, lecz mieszkają wśród zdrowych, prowadzą sklepy, bywają w kościołach, na zebraniach i t. p. Dopiero, gdy choroba przechodzi w ostatnie stadium, i chory rozprzestrzenia w około siebie trądzące powietrze, bywają oddzielani. Według informacji korespondenta rzeczony dziennik, choroba ta w okolicach Nowonizetebliczka dotknęła jest kilkaset osób. Choroba rozwija się powoli i zarażony trądem walczy z pożerającym jego ciało jadem nierzad dwadzieścia kilka lat.

— **Nowy kościół katolicki w Moskwie.** *Mosk. Wied.* donoszą, że Polacy, zamieszkali w Moskwie, powzięli zamiar budowania drugiego kościoła w tym mieście, w dzielnicy zwanej Gruziny. W tym celu zakupiono już obszerny plac, należący dawniej do książąt gruzińskich. Obszar placu wynosi 5000 sążni kwadratowych; zapłacono zaś za niego przeszło 80.000 rubli. Nowy kościół będzie mógł pomieścić 3000 ludzi. Koszt budowy pokryte zostaną z ofiar prywatnych. Przy kościele ma powstać szkoła i przytułek. Komitet, zajmujący się budową kościoła, rozpoczął już swoje czynności.

— **Tanie domy.** Dla żonatych niższych urzędników i robotników każe rząd pruski budować na koszt skarbu tanie familijne pomieszczenia tam, gdzie ich nie ma, a są potrzebne. Sejm pruski uchwalił na ten cel w roku 1894 pięć milionów marek. W całym państwie pruskim ma stanąć takich tanich pomieszczeń: 156 większych, 227 średnich i 94 mniejszych — razem 474. Budynki będą o dwóch lub trzech piętach. Na Poznań przypadają z tego 42 pomieszczenia. Oprócz tego postanowiono urządzić tanie pomieszczenia o jednej izbie dla robotników stanu wolnego.

— **Orkan.** O niezwykłym wypadku na kolei z powodu orkanu donoszą z Wiednia: Silny wichur północny, t. zw. bora, zrzucał wczoraj rano 18 wagonów towarowych z nasympu kolejowego między stacyami Kuellenberg-Dornegg-Feistritz na linii kolei południowej. Orkan trwał daleko, tak, że komunikacja na linii Sankt-Peter Rieka jest przerwana.

— **Z Petersburga.** Według informacji *Kraju*, naczelnikiem budującej się kolei Psków-Bologoje został mianowany inżynier Święciecki, z pensją 18.000 rubli rocznie.

— **Henryk Reeve C. B.** W Foxholes, wili swojej w Christchurch, pod Bornemouth (Hampshire), umarł w 82 roku życia Henryk Reeve C. B., naczelnik kierownik *Edinburgh Review*, były sekretarz najwyższego trybunału królowej w sprawach kolonialnych. Był on serdecznym przyjacielem Zygmunta Krasieńskiego z czasów genewskiego pobytu poety (w latach 1829—1831), najbliższym myśli jego powiernikiem i życia towarzyszem. Od Krasieńskiego był o rok młodszy. Wąły organizm piętnastoletniego chłopca, skłonił jego matkę do stałego zamieszkania w Genewie. Przyjaźń zawarta tutaj między dwoma młodzieńcami, trwała długo, bo była przyjaźnią serc wiernych i myśli nie miernych. Henryk Reeve wnosil w nią umysł jasny, bystry i to angielskie stałe usposobienie, które, przy fantazjach romantycznej doby, nie traciło miary ni spokoju i tym spokojem i radą dobrą wspierało zbyt nieraz przynęcone myśli towarzysza. Obadwaj sechdzili się zapałem i rozumieć słowem; obadwaj pisali pod wpływem Moora, Byrona, Walter-Scota — ale Reeve Krasieńskiego przekonywał, Krasieński porwawał Reeve'a. Anglik długo jeszcze po powrocie do kraju czuł i myślał pod silnym wpływem poety, a korespondencya przyjaciół, ciągnąca się przez długie lata, bardzo obfita w czasie powstawania takich arcydzieł, jak „Nieboska komedia“ i „Irydyon“ świadczy, jakie zaufanie, miłość i poważanie miał nawzajem Krasieński dla Reeve'a.

Ze wszystkich przyjaciół młodości poety, prócz Danilewicz może, nikt go lepiej nie pojmował jak Anglik, bo też w tym Angliku niepospolita była dusza. Z biegiem lat Reeve wstępuje w służbę publiczną i pod Karolem Greville'm pracuje w prywatnej radzie królowej, jako adjunkt sądowy. Nie opuszcza jednak literatury, którą kochał stale.

W r. 1855 obejmuje ważne stanowisko kierownika *Edinburgh Review*, wielkiego przeglądu wychodzącego w mieście jego rodzinnym. Znawca wyborny francuskiego i niemieckiego języka, wydawał on znaczną ilość tłumaczeń, do których zaliczyć możemy dzieła takie, jak „Sur la Démocratie“ Poqueville'a. Największą atoli chwalebą jego literacką było wydanie pamiętników Karola Greville'a.

Było to zadanie niesłychanie trudne, ponieważ Greville pisał o swych współczesnikach i rówieśnikach bez najmniejszych ograniczeń i był szczególnie ostro szczerym w ocenianiu znakomitości, z którymi żył w bliskich stosunkach. Mimo to, że dzieło wzmiarkowane nie wywołało dobrego wrażenia u dworu, pozostanie ono jednym z najcenniejszych materiałów do nowszej społecznej i politycznej historii.

Henryk Reeve mianowany rycerzem orderu „of the Bath“, pozostawał na stanowisku czynnym tajnego rady dworu aż do 1887 r. Żył on w przyjaźni z wieloma z najznakomitszych literatów francuskich, a w ostatnich czasach odwiedzał w Chantilly księcia d'Aumale. W dziedzinie polityki miał szerokie doświadczenie i ceniony był przez wielu znanych mężów stanu. W parlamencie należał do liberalnych unionistów.

Korespondencyę z polskim swym przyjacielem starannie przechował i darował ją na prośbę ordynata hr. Adama Krasieńskiego, temuż do zbiorów rodzinnych w r. 1893, a oddając te listy, powtarzał, że w nich wspomnienie drogie i silne na życie całe posiadał.

**Listy Billrotha** wyszły obecnie w handlu księgarskim. Jest to zbiór listów, pisanych przez genialnego chirurga do rozmaitych osób, a malujących wspaniałą duchową indywidualność ich autora.

— **Cholera w Rosyji.** W Petersburgu od 20 do 23 b. m. zachorowało 14 osób na cholere, względnie wśród objawów cholerycznych, z których umarło 7. W gubernii wołyńskiej zachorowało od 27 października do 2 b. m. 439 osób, zmarło 176; od 3 do 9 b. m. zachorowało 368 osób, zmarło 160. W powiecie berdyczowskim zachorowało od 27 października do 2 b. m. 41 osób, zmarło 16, a od 2 do 9 b. m. zachorowało 77, zmarło 36 osób.

— **Panorama racławicka**, otwarta jest, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dni powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacji rzemieślniczych lub włościan, za jedną asynagą, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuski 7.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z teatru.** Wczoraj odegrano po raz siódmy „Andrzej“ Sardou. Liczne zebrana publiczność bawiła się wybornie, nie szczędząc oklasków p. Stachowiczowej w tytułowej roli.

Jutro przedstawioną będzie po raz pierwszy jednoaktowa komedia p. Ireny Mrozowickiej p. t.: „Cudowna kuracja“; powtórzoną będzie zreczana bluetka Żegoty Krzywdzica p. t.: „Próba u dyrektora teatru“; panna Janina Jankowska wystąpi w obrazku scenicznym p. t.: „Mój mąż“. Przedstawienie zakończy przesłuchana opera Moniuszki p. t.: „Flis“.

Z powodu choroby p. Żelazowskiej, repertuar bieżących dni uległ także zmianom — zapowiedziane przedstawienie znakomitej jednoaktówki Giacosa p. t.: „Prawa duszy“ musiano odłożyć, niemniej i „Fireyka w zalotach“.

W sobotę wznowioną będzie tragedia Józefa Szujskiego p. t.: „Halszka z Ostroga“.

Dziś odbyła się czytana próba ze sztuki J. K. Zielińskiego p. t.: „Mira“.

**Ludwik Teichmann** umarł w Krakowie w nocy z niedzieli na poniedziałek. Były rektor i profesor anatomii, członek wielu Towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych, czas dłuższy opromieniał świat swego — znanego w całym uczonym świecie — nazwiska katedrą, przez siebie zajmowaną w Uniwersytecie Jagiellońskim. Prastara ta szkoła zapisać musi imię zmarłego do największych swoich znakomitości, bo też umysł ten niepospolity zdziwiał wiele, posuwając gałęź nauki, przez siebie wykładanej, daleko po za wyznaczone jej dotąd granice. Rok właśnie ubiega od dnia, w którym ś. p. Teichmann rozstał się z katedrą i z uczniami. Żegnali go wówczas serdecznie starsi i młodszy wychowawcy i koledzy a i *Gazeta Lwowska* poświęciła znakomitemu profesorowi obszerniejszy artykuł, dzisiaj więc na krótkim wspomnieniu poprzestaję nam wypadnie.

Ś. p. Ludwik Teichmann urodził się w r. 1823 w Lublinie. Wcześniej osierocony, pracował ciężko na kawałek chleba udzielaniem lekcji, a czas jakiś pełnił obowiązki nauczyciela szkoły elementarnej na Lesznie w Warszawie. W roku 1850 widzimy go na uniwersytecie w Heidelbergu, a następnie w Getyndze, gdzie poświęca się naukom przyrodniczym i pełni obowiązki asystenta katedry anatomii. Tutaj też rozpoczął działalność naukową, odkrywając nieznaną dotąd krysztalę krwi, którym dał nazwę heminy; odjął nazwisko Teichmanna stało się głosem w świecie naukowym. Stopień dr. medycyny otrzymał w Getyndze w r. 1855, poczem odbył podróż naukową przy pomocy stypendium Blumenbacha i zwiedził sławne zakłady anatomiczne. W cztery lata później uzyskał *veniam legendi*, jako prywatny docent anatomii i fizjologii w Getyndze. W tym czasie też otrzymał nagrodę od uniwersytetu w Kopenhadze za rozprawę: „O przedstawianiu się obcych ciał przez błonę śluzową“. Wkrótce potem wyszło znakomite dzieło Teichmanna: *Das Saugadersystem*.

W murach Uniwersytetu Jagiellońskiego stał zmarły w 1861 r., wezwany do objęcia tutaj katedry anatomii patologicznej. Po upły-



wie lat siedmiu otrzymał nominację na profesora anatomii opisowej ciała ludzkiego. Za staraniem to właśnie Teichmana powstaje nowy zakład anatomii opisowej, zaopatrzony z biegiem lat w cenne okazy, własnoręcznie przez profesora wykonane, które mu — obok medali i honorowych odznaczeń — firmę pierwszorzędnego anatoma zdobyły.

Pod kierownictwem s. p. Teichmana kształciły się całe pokolenia dzielnych lekarzy; umiał on uczyć młodzież i wpajać w nią zamiłowanie do poważnego przedmiotu. Rozwijając tak wybitną działalność nauczycielską, nie przestał wydawać prac naukowych; w ostatnich latach wydał pracę p. t. „Elephantiasis Arabum.”

Rozliczne te zasługi nie pozostały bez uznania. W roku 1872 otrzymał s. p. Teichman tytuł radcy rządowego; koledzy powołali go na stanowisko dziekana wydziału lekarskiego, a następnie rektora szkoły Jagiellońskiej. Akademia Umiejętności mianowała go członkiem zwyczajnym, a następnie zaszczytną godnością wiceprezesa. W roku 1893 otrzymał order Żelaznej Korony III klasy. Społeczeństwo i młodzież otoczyły go czcią i zasłużonym szacunkiem. Przy przejściu w stan spoczynku otrzymał tytuł radcy Dworu.

Pogrzeb znakomitego uczonego odbywa się właśnie w Krakowie; na budynkach uniwersyteckich i z gmachu Akademii powiewają żałobne flagi; Uniwersytet, instytucje naukowe i towarzyskie, koledzy i uczniowie przystroili trumnę zmarłego w liczne wieńce a ponieważ nieboszyk prosił w testamencie, by nad jego świeżą mogiłą mówić żadnych nie wygłaszało, zebrało się w sali, w której Teichman lat tyle wykładał, kilkuset dawniejszych i najmłodszych uczniów profesora a godny jego na katedrze anatomii zastępca, dr. Kostanecki, uczcił pamięć swego poprzednika odpowiednim, wzniósł i pięknym przemówieniem.

**Pani Zapolska**, której występy gościnne cieszyły się w Krakowie wielkim powodzeniem, zachorowała dosyć ciężko; artystka będzie musiała, jak się zdaje, przerwać występy i za poradą lekarzy udać się do Włoch na dłuższy pobyt.

**Pani Poradowska**, utalentowana autorka, której powieści ukazują się w *Revue des deux Mondes*, otrzymała od Akademii francuskiej nagrodę 1000 fr., ufundowaną przez Juliusza Favre, za powieść p. t.: „Córki Popa”. Na dorocznym posiedzeniu Akademii sekretarz generalny p. G. Boissier, ogłosił także inne nagrody, zawotowane przez Akademię. Wielka nagroda Emila Augier (5000 fr.), przeznaczoną dla najlepszej sztuki dostał Coppée, za piękny historyczny dramat: „Pour la Couronne”, grany z wielkim powodzeniem w Odeonie.

## LISTY PARYSKIE.

W listopadzie.

(Przewrót „radykalny” w wewnętrznej polityce Francji. — Jubileusz Instytutu. — Rozpamiętywanie historyzoficzne o akademii nieśmiertelnych. — Wyjeżdżają akademicy do Chantilly. — Czy kobiety mają być dopuszczone do akademii? — Aktor kandydatem na akademika — Z teatrów: „Messire du Guesclin” Deroulé’a w Porte-Saint Martin. — Zmarły chwast teatrów wolnego: „La Fumée puis la Flamme” Caragnella. — Projekt reformy dramatu).

Kiedy w dzień 28 października dyskutowano w Izbie francuskiej nad kwestyą kolei południowych, ministrowie nie bardzo spieszyli się na posiedzenie. Wszak główna batalia, kwestya *to be or not to be* rozegrać się miała dopiero przy interpelacji o Madagaskarze!

Rad i dumny w przekonaniu, że conajmniej tygodnie jeszcze dzierżyć będzie tękę (co we Francji dużo znaczy) minister Lebon w parę godzin po rozpoczęciu rozpraw zjechał przed pałac Bourbonów. Spotkawszy w kurytarzu znajomego dziennikarza, zapytał go z łaskawym uśmiechem:

— No cóż, jak daleko tam zaszli?

— Do pałacu Elizejskiego — odpisał dziennikarz.

W samej rzeczy, była to chwila, w której Ribot wsiadał do karety, by złożyć dyktando gabinetu w ręce prezydenta Faure’a. Ex-minister nie miał po co wchodzić do sali...

Kaprys Izby oszczędził gabinetowi Ribota największej przykrości: interpelacji w sprawie Madagaskaru.

Najniespodzianie w świecie, sprawa kolei południowych, którą traktowano jako jedną z niezliczonych iscień spraw korupcyjno-szantażowych, łączących złotymi węzłami świat finansowy ze światem parlamentarnym, zmioła, na kształt burzy, Ribota i towarzyszków jego.

*Les ministres ont perdu le nord* — mówią dowiecipisie paryscy — *et le sud a perdu les ministres.*

Czego Jaurès nie dokonał mową dwudniową w sprawie strejku w Carmaux, to udało się przyjacielowi jego Rouanetowi w ciągu dwóch godzin. A trzeba wiedzieć, że drugi gabinet już pada ofiarą zabójczych interpelacji p. Rouaneta. Nie darmo w imieniu jego wyczytano anagram:

*Rouanet-On tuera!*

Socjaliści obalili ministerstwo Ribota. Według zwyczajów parlamentu francuskiego, im to należało powierzyć uformowanie nowego gabinetu.

Ministerstwo socjalistyczne! Miecz Damioklesa, który wisi na włosku nad Izłą francuską, nad Francją, nad Europą — od kiedy pięćdziesiąty socjalistów weszło w skład parlamentu francuskiego.

Ministerstwo socjalistyczne! Wywłaszczenie kapitalistów, unarodowienie ziemi, organizacja pracy przymusowej, i t. d., i t. d.

Nie — tego włoska nie przecina się dobrowolnie. Peliks Faure nie chciał otworzyć szluz wylewowy socjalistycznemu; wolał minąć się ze zwyczajem parlamentarnym. Zdobył się jednak na krok dyplomatyczny, który był niemal heroicznym: powierzył władzę gabinetowi radykalnemu, najbliższemu krewnemu gabinetu socjalistycznego.

Nie było dotychczas gabinetu złożonego wyłącznie z żywiołów radykalnych, rządzącego w imieniu tego stronnictwa. Są poważni politycy, którzy sądzą, że gabinet ten stanowić będzie epokę w dziejach republiki; zarówno stronnictwo liberalne jak socjalistyczne wzywa go do energicznego przeprowadzenia całego programu swego — dla dokonania eksperymentu społecznego.

Lecz czy eksperyment ten — urzeczywistnienie programu radykalnego — w samej rzeczy będzie dokonany? Czy gabinet radykalny, objawiający władzę, zostanie radykalnym?

Rzecz dziwna: gabinet radykalny zwie się ministerstwem Bourgeois. *Nomen omen*, mówią złośliwi.

Nie przesadzajmy. Trzeba zaczekać, aż nowy gabinet przystąpi do przeprowadzenia głębszych reform — jeżeli mu tak długo żyć pozwolą. O ile dotychczas osądzić można postępowanie p. Bourgeois, jest ono stanowczo za radykalnem. Okazało się to już w samem uformowaniu gabinetu.

Trzeba było powierzyć komuś tękę spraw zagranicznych. Zaden z dyplomatów francuskich przyjął jej nie chciał. Co tu robić? P. Bourgeois przypomniał sobie słowo Beaumarchais o kalkulatorze — i udał się do najślawniejszego z żyjących chemików francuskich, Berthelota.

*Il fallait un diplomate, ce fut un chimiste qui l'obtint.*

Wielki chemik objawiający kierownictwo *des affaires qui lui sont étrangères* postarać się musiał, rzecz jasna, o dzielnego szefa biurowego, obeznanego z biegiem polityki zagranicznej i powołanego na to miejsce — zięcia swego, profesora filozofii.

Czy to nie radykalne?

Mówią, że katedrę chemii w Collège de France, w zastępstwie Berthelota, obejmie p. Decrais, ambasador francuski w Londynie...

Deklaracya nowego prezydenta ministrów, złożona w Izbie, była również prawdziwie radykalną; trudno sobie wyobrazić program, któryby był bardziej radykalnym, nie będąc jeszcze socjalistycznym. Rewizya wszystkich spraw rządowych, tyczących się sławnych syndykatów finansowych, szantażów i t. d.; zakaz przyjmowania udziału w syndykatach dla deputowanych; podatek dochodowy, zdejmujący ciężary z klas ubogich — wszystko to byłoby istotnie przełomem w dziejach rzeczypospolitej, gdyby stało się ciałem.

Albo czy gabinet Bourgeois dotrzyma obietnic swych? Byłoby to może zbyt radykalnem; w samej rzeczy, odbiegałoby to zupełnie od zwyczaju wszystkich poprzednich ministerstw.

W chwili zajętej tak ważnymi wypadkami politycznymi zupełnie niespotrzeżona niemal minęła uroczystość, któraby wśród innych okoliczności skupiła na sobie uwagę publiczną.

A jednak uroczystość ta trwała dłużej niż kryzys polityczny — bo zajęła całych ośm dni!

Mówimy o jubileuszu Instytutu francuskiego, który obchodził stuletnią rocznicę założenia swego.

Instytut jest dziełem wielkiej rewolucyi. Powstał on z całej grupy Akademii i Towarzystw naukowych, które aż do czasów Konwencji odrębny wiodły żywot. Oto nazwy poprzednich Akademii: „l'Académie française”, „l'Académie des inscriptions et belles lettres”, „l'Académie des sciences”, „l'Académie de peinture et sculpture”, wreszcie „l'Académie d'architecture”.

Instytucje te, reprezentujące arystokrację umysłową, skomplikowaną nadto z arystokracją rodową, spotkały się z surową krytyką ze strony mężów wielkiej rewolucyi. Zapaleni zwolennicy równości, marzący o popchnięciu ludzkości na tory nowego, ide-

alnego rozwoju, ciskali piorunami na te zażytki hierarchii umysłowej.

Zachowały się dotychczas mowy, w których Grégoire występuje przeciwko akademii umiejętności, David przeciwko akademiom sztuk pięknych.

— Akademicy — żalił się Grégoire — mają pretensję do przywłaszczania sobie sławy, chcieliby mieć wyłączny przywilej talentu i urzeczywistnić sentencję:

*Nul n'aura de l'esprit, hors nous et nos amis!*

Stąd wzięły początek owe nieczne przesładowania ludzi, którzy ośmielili się nie troszczyć się o nich i dla tego to oszczędzono gieniuszom zasiadywania obok mierności. Wiadomo, że Molière, Lesage, Dufresny, Pascal, Rousseau, Helvétius, Diderot, Mably i t. d. nie należeli do Akademii francuskiej.

Ze swej strony David, wielki malarz i wielki rewolucjonista (aż do czasu gdy został nadwornym malarzem Napoleona) w ten sposób chłostał akademie sztuk pięknych:

„Wy talenta stracone dla potomstwa! Wy, wielcy ludzie nie uznani! Przebiegam gniewne wasze cienie. Nieszczęście wasze będzie pomstęzone, sławne ofiary Akademii!”

„W imię ludzkości, w imię ojczyzny, dla miłości sztuki a zwłaszcza dla miłości młodzieży, zburzmy, zniweczmy nieszczęsne te Akademie, które nie powinny istnieć pod rządem wolnym. Ja, sam akademik, spełnię obowiązek.”

Zawieszono wszystkie Akademie i Towarzystwa naukowe 5 messidora roku III a (23 czerwca 1795) Boissy d'Anglas przedłożył projekt nowego „Instytutu narodowego”, któryby łączył w różnych swych częściach „wszystkie gałęzie oświaty publicznej i w całości swej przedstawiał najwyższy szczyt wiedzy ludzkiej.”

Takim był szczytny plan mężów Konwencji, któremu, obok innych działów dzisiejszego Instytutu, zawdzięcza powstanie swe przedewszystkiem słynna Akademia czterdziestu nieśmiertelnych.

Instytut francuski przeżył sto lat. Oto chwila do rozpamiętywania historyzoficznych. Czy Instytut, czy Akademia urzeczywistniły istotnie marzenia takiego Grégoire’a, Dawida, Boissy d'Anglas i Danau’a, właściwych ich założycieli i organizatorów? Czy zdołano w samej rzeczy usunąć słabości ludzkie z działalności tych wielkich zakładów naukowych i artystycznych, otworzyć talentom prawdziwym drogę do sławy, uznania i rozwoju?

Niestety! Pouczająca, ale smutna to kartka w dziejach ludzkości. Przeczytajcie „L'Immortel” Daudeta, a przekonacie się, że to, co Grégoire zarzucał dawnym Akademiom, możnaby dziś dosłownie powtórzyć o Akademii nieśmiertelnych.

I dziś jeszcze akademicy starannie oszczędzają gieniuszom przykrości zasiadywania obok miernot; i dziś jeszcze pod kopułą Instytutu wypisać by można dawinę:

*Nul n'aura l'esprit, hors nous et nos amis.*

\*

Przypatrzmy się nieco bliżej dzisiejszemu składowi tego zakładu wzajemnej asekuracji przeciwko śmierci literackiej.

Miasto czterdziestu, mamy chwilowo tylko 37 nieśmiertelnych. Fotelle Lessepsa, Douceta i Pasteura są nieobsadzone.

Najstarszym członkiem akademii jest Legouvé. Należy on do składu jej od r. 1855. Po nim następują ks. de Broglie (od r. 1862), Emil Ollivier (od r. 1870), ks. d'Aumale (od r. 1871) i Aleksander Dumas (od r. 1874).

Najmłodszym członkiem jest krytyk i dramatopisarz Jules Lemaitre, ostatnio wybrany. Liczy on zaledwie lat 42. W tym samym wieku uzyskali zaszczyt ten poeci Sully Prudhomme, Coppée i Bourget; ks. de Broglie i Pierre Loti wybrani zostali już w 41 roku życia, a Melchior de Vogüé w 40.

Z pomiędzy 37 akademików, 16 urodziło się w Paryżu: w ich rzędzie Dumas, Sardou, Sully Prudhomme, Pailleron, Coppée, Halévy, Meilhac, Leon Say i Henri Houssaye.

(Dokończenie nastąpi)..

Puk.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Przyspieszone pociągi kolejowe** dla transportu bydła opasowego z Galicji i Bukowiny na targ wiedeński St. Marx oraz na inne pozakrajowe miejsca zbytu, organizuje gal. akcyjny Bank hipoteczny. Na razie odchodzić będzie tygodniowo jeden taki pociąg, mianowicie we czwartki (ewentualnie w piątki). Wiadomości że zainteresuje niewątpliwie szersze koła właścicieli dóbr, hodowców bydła, którzy o bliższych warunkach transportu przyspieszonego o średnio 30 godzin, mogą zasięgnąć wiadomości w Dyrekcji gal. Banku hipotecznego, w zarządach filii, tudzież uspecjalnie ustanowionych agentów. Korzyści przyspieszonego transportu są znane: było wy-

gląda rzeźwiesze, mniej traci na wadze, więcej przyjmuje karmy i nie potrzebuje być w Oświęcimiu przeładowywane.

### Towarzystwo handl.-geograficzne.

Walne zgromadzenie tego Towarzystwa, istniejącego od kwietnia 1894, odbyło się w ubiegłą niedzielę. Przedewszystkiem winniśmy w kilku słowach wyjaśnić cel i działalność Towarzystwa. Wzięło ono sobie za cel popieranie rozwoju handlu i przemysłu przez rozszerzanie produkcji swojskiej w krajach europejskich i poza Europą, przy pomocy osad polskich na ziemiach obcych. Towarzystwo podzieliło się na kilka sekcji, z których najczynniejszymi w pierwszym roku istnienia były sekcja geograficzna i eksportowa, tudzież t. zw. biuro pracy.

Sekcja geograficzna (pp.: Majerski, dr. Siemiradzki i dr. Dunikowski) dała na Wystawę krajową mapę rozsiadlenia żywołu polskiego po kuli ziemskiej i wydała dziełko dr. Siemiradzkiego „Szczegółowy opis stanu brazylijskiego Parana”.

W biurze pracy powzięto myśl zbadać instytucji, zapewniającej robotę ludności ubogiej w w. ks. luksemburskiej. Działają tam t. zw. pocztowe giełdy pracy, t. j. urzędy pocztowe, spełniające rolę pośredników między robotnikami, szukającymi zajęć, a przedsiębiorcami, oglądającymi się za robotnikami. Statuta tej luksemburskiej giełdy pracy wydało Towarzystwo wraz z koniecznymi dla publiczności objaśnieniami, jako tom drugi podjętego wydawnictwa biblioteki Towarzystwa, a oprócz tego memoriał z przedstawieniem zbawienych skutków takiej instytucji wniósł do Wydziału krajowego.

Sekcja eksportowa, na podstawie obszernych korespondencji z zagranicą, zebrała wskazówki, iż z korzyścią możnaby z Galicji wywozić chmiel, szczecię, dębiny, sośniny, wędliny i makę posiednią do Londynu; obuwie, koszyki i wędliny do Szwajcarii; płótna i wódki do Brazylii; wosk, papier, obuwie, kapelusze i korki do Rumunii; a wreszcie włóknienie do Bułgarii. Sekcja otrzymała od Polaków, zamieszkałych we wszystkich stolicach europejskich, a znających stosunki miejsc, w których przebywają, przyrzeczenie dostarczania wiadomości handlowych.

Towarzystwo liczy 56 członków; prezesem jest Tadeusz hr. Dzieduszycki. Dochód kasowy wynosił 836 zł., rozchód 757 zł.

Walne zebranie zagałę w zastępstwie prezesa pan Wład. Terenkoczy, który na wstępie wyraził żal, z jakim wydział Towarzystwa przyjął wiadomość o dyskusji w Kolo Polskim, w której podniesiono zarzut przeciw dr. Kłobukowskiemu, jakoby tenże miał zawierać ugodę z rządem brazylijskim o dostarczanie mu wychodźców galicyjskich. Towarzystwo, w którego celach handlowych dr. Kłobukowski wybrał się do Brazylii, nie ma intencji podsycać emigracji galicyjskiej.

Zgromadzenie, oprócz czynności zwykłych, załatwiło dwa wnioski. Jednym wezwało zgromadzenie wydział, aby starał się celami Towarzystwa zainteresować nasze kupiectwo i nasz przemysł i zyskiwać w tych sferach członków, drugi dotyczył emigracji. W dyskusji podniesiono, że wobec rozwiązania Towarzystwa św. Rafała, które się dotąd ochroną emigrantów przed wyzyskiem zajmowało, zabraknie u nas takiej instytucji, która jednak jest konieczną; a zarazem konstatawano, iż emigracya wskutek wielkiej agitacji przybiera rozmiary szkodliwe dla społeczeństwa. Po dłuższej dyskusji przekazano Wydziałowi wniosek w przedmiocie utworzenia biura wychodźczego, któreby się zajmowało losem wychodźców.

**Wystawa rolnicza w Moskwie.** W początkach grudnia r. b. moskiewskie Towarzystwo rolnicze urządza wystawę okazów gospodarstwa wiejskiego. Głównym zadaniem wystawy jest wytworzenie możliwie pełnego i dokładnego obrazu współczesnego stanu gospodarstwa wiejskiego w Rosyi i wykazanie, o ile możliwości, pożądanym w tym kierunku udoskonaleni.

Prócz tego, wystawa ma wyjaśnić znaczenie i konieczność specjalnego wykształcenia agronomicznego, jako też towarzystw rolniczych.

Wystawa trwać będzie od 1 do 22 grudnia.

**Wywóz jaj z Austro-Węgier** wynosi rocznie 800 milionów sztuk. Rosyja wywozi rocznie 820 milionów, Włochy 160 milionów. Wszystkie te jaja idą po większej części do Anglii, do Niemiec i do Belgii. Anglia sama wprowadza rocznie 1.300 milionów jaj. Angielska firma Thomas Robinson & Sons urządziła w Austro-Węgrzech 15 filij, czyli magazynów jaj, pod zarządem fachowego człowieka. W tych magazynach odbierają towar od mniejszych handlarzy, sortują, pakują i w końcu wysyłają na miejsce przeznaczenia. Dla zakupu czy to na targach, czy po gospodarstwach, potrzebna jest cała armia agentów, którzy odstawiają towar po z góry omówionej cenie. Towar jednak dostarczany



przez tych agentów nie może być jako taki wysyłany, zawiera bowiem stłuczone, pęknięte i zepsute jaja, lub też jaja kacze, od perlic i t. p. To wszystko musi być naprzód sortowane i egalizowane. Przez agentów dostarczane jaja bywają sortowane w kilku gatunkach. Pierwszy gatunek przedstawia towar pierwszorzędny (prima) i zawiera tylko zupełnie czyste, świeże, nie pęknięte, nie bardzo małe, ale i nie za wielkie jaja. Każde jajo musi być do światła trzymane, (światło musi być bardzo silne naftowe, elektryczne lub Auera). Do tej manipulacji przeznaczeni mają taką wprawę, że poznają braki i błędy, których niewprawiony nigdy by nie rozpoznał. Dwaj zdolni probiercy są w stanie w przeciągu trzech dni pół miliona jaj przesortować. Po pierwszym gatunku przychodzi drugi tak zwany towar targowy (Marktwaa-re), który jednak nie odchodzi do Anglii, ale bywa sprzedawany do większych miast i do fabryk. Ten gatunek ma znacznie mniejszą wartość, zawsze jednak jeszcze zostaje spieniężony z odpowiednim zyskiem. Te dwa pierwsze gatunki przedstawiają 80 proc. czasem nawet tylko 50 proc. ogólnej przez agentów dostarczanej ilości. Reszta składa się z takich, które po bardzo taniej cenie zaraz na miejscu sprzedawane bywają, dalej jaja stłuczone, które bywają wypróżniane do naczyń, cokolwiek solone i sprzedawane do fabryk. Zupełnie zepsute jaja muszą być natychmiast zakopane. Handel jajami jest bardzo rentowny, ale i ryzykowny i potrzebuje nadzwyczajnej rutyny, energii i praktyki. Wyżej wymieniona firma eksportuje trzecią część całej do eksportu przeznaczonej ilości jaj z Austro-Węgier i wysłała rocznie 285 milionów jaj do Anglii, Niemiec i do Belgii. W tym celu kupuje rocznie przeszło 430 milionów jaj, a ta ogromna ilość musi być sortowana, próbowana, kilka razy przepakowana, a co najważniejsze przeważnie w małych partyach zakupywana.

Jaja pakują przeważnie w wełnie drzewnej do wąskich i płaskich skrzyń. Każda skrzynia zawiera 1.440 sztuk, jeden wagon mieści 110—112 skrzyń. Wymieniona firma wysłała rocznie 1.800 wagonów czyli 200.000 skrzyń.

**Produkcja wina na całym świecie.** Z okazji ostatniej wystawy win w Bordeaux, rząd francuski ogłosił urzędowe dane o produkcji wina na całym świecie. Ogólna wszechświatowa produkcja szacowana jest w ilości 130 milionów hektolitrow, t. j. w ostatnich latach wzrosła o kilka milionów hektolitrow. Zastępuje na uwagę okoliczność, że właśnie filoksera przyczyniła się pośrednio do powiększenia produkcji, gdyż w skutek zniszczenia przez nią starych winnic w wielu krajach, wzięto się energicznie do zakładania nowych winnic. Pierwsze miejsce w rzędzie krajów produkujących wino zajmuje Francja, następują Włochy i Hiszpania, a Austro-Węgry występują na 6 miejscu. Głównymi konkurentami na rynku świata są: Francja, która bez kolonii afrykańskich wyprodukowała w 1894 roku 89 milionów hektolitrow, i Włochy z produkcją wynoszącą w tymże roku 24 milionów hektolitrow. Najbogatszą winnicą w świecie jest departament Garony, który wyprodukował w roku 1894 czerwonego i białego wina hektolitrow 2 333.996 i który przez wybór szczepów winnych nie ustaje w dążeniach do coraz większego rozpowszechniania doskonałych gatunków.

**Wiedeń, 26 listopada. (Telegram Gazety Lwowskiej).**

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 2507 sztuk opasowego, 804 z paszy, i 1586 sztuk chudego.

Razem 4897 sztuk. Węgierskich 2530, galicyjskich opasowych 690, chudych 148, niemieckich 1165, bukowinnych 227, bawołów 137, stadników 439, krów 663.

Ogółem przypędzono o 496 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Ceny podniosły się przeciętno o 1 do 2 zł.

Nie sprzedano 72 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowin-  
skie woły opasowe po 22 zł. — ct. do 27  
zł. 50 ct., za towar przedni po 28 zł. — ct.  
do 33 zł. 50 ct.; wyjątkowo po 34 zł. — ct.  
do 38 zł. — ct.; węgierskie woły opasowe  
po 23 zł. — ct. do 26 zł. — ct., za towar  
przedni po 26 zł. 50 ct. do 34 zł. 50 ct.;  
wyjątkowo po 35 zł. — ct. do 42 zł. — ct.;  
z innych krajów koronnych woły opasowe  
po 28 zł. — ct. do 31 zł. — ct., za towar  
przedni po 32 zł. — ct. do 35 zł. — ct.,  
wyjątkowo po 36 zł. — ct. do 43 zł. 50 ct.;  
woły z paszy po — zł. — ct. do 32 zł. — ct.;  
stadniki po 26 zł. — ct. do 36 zł. — ct.;  
bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct. za  
100 kg. żywej wagi.

## OSTATNIA POCZTA

Stan cholery w dniu 25 listopada 1895.

W powiecie czortkowskim w Ułasz-  
kowcach pozostała w leczeniu 1 osoba; w  
Wygnanec pozostała z dni poprzednich 1,  
umiała 1 osoba.

W powiecie husiatyńskim w Niżbor-  
gu starym pozostała z dni poprzednich 1,  
umiała 1 osoba; w Samołoskach pozostała  
z dni poprzednich 2, umiała 1, pozostała  
nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie kamienieckim w Radzie-  
chowicach pozostała z dni poprzednich 1, za-  
chorowała 2, wyzdrowiała 1, umiała 1, po-  
została nadal w leczeniu 1 osoba; w Siel-  
cu bieńkowym pozostała z dni poprze-  
dnich 2, wyzdrowiała 2 osoby.

W powiecie trembowelskim w Brykuli  
nowej pozostała w leczeniu 1 osoba; w Bu-  
dzanowie pozostała nadal w leczeniu 3  
osoby. Razem pozostała w leczeniu z dni  
poprzednich 12 osób, zachorowały 2 osoby,  
wyzdrowiała 3 osoby, umarła 4 osoby, po-  
została w leczeniu 7 osób.

Oprócz tego zaszły podejrzone wypadki  
w Perespie powiatu sokalskiego i w mieście  
Sokalu, które jednakowoż dotychczas bakte-  
ryologicznie nie zostały sprawdzone.

Najj. Pani wyjechała wczoraj o go-  
dzinie kwadrans na 3 po południu do Cap  
Martin. Najj. Pan odprowadził Jej ces Mość  
na dworzec kolei i pożegnał Ją w wagonie  
salonowym.

Wczoraj rozpoczęła w Wiedniu obrady  
ankieta zwołana przez Ministerstwo spraw  
wewnętrznych dla reformy ustawy o ubez-  
pieczeniach. W ankiecie bierze udział 37  
ekspertów.

Do tutej-zych porannych dzienników te-  
legrafują z Wiednia: Zgromadzenie oficjal-  
istów prywatnych z całej Austrii, w którym  
z Galicji brali udział pp.: hr. Zamoyski i  
Makarewicz, wybrało deputację, która pod  
przewodnictwem hrabiego Zamoyskiego u-  
dała się do PP. Ministrów: hr. Badeniego,  
dr. Bilińskiego i hr. Ladebura, prosząc o po-  
pomoc usiłowań w celu założenia instytutu  
pensyjnego dla oficyalistów prywatnych. De-  
putację przyjęli PP. Ministrowie bardzo przy-  
chylnie.

W rosyjskim ministerstwie skarbu  
powzięto zamiar utworzenia jednego wspólnego  
na całe cesarstwo funduszu na wsparcie  
i emerytury dla robotników fabrycznych,  
niezdolnych do pracy, skutkiem starości, ka-  
lectwa lub choroby. Kapitał ten ma być ut-  
worzony z są, nakładanych przez inspekcję  
fabryczną i sad, na właścicieli fabryk za na-  
ruszenie ustawy o przemyśle fabrycznym, jak  
również z kar, nakładanych na robotników  
przez zarządy fabryczne za różne przewinie-  
nia. W tym celu inspektorowie fabryczni  
otrzymali polecenie zebrania i przedstawie-  
nia szczegółowych wiadomości o stanie wszel-  
kich tego rodzaju funduszy na dzień 1  
stycznia 1896 roku; jak również o tem, ile  
mianowicie wyniosły kary, nałożone w ciągu  
roku bieżącego.

Wedle obliczenia zamieszczonego w je-  
dnym z dzienników petersburskich, w 28 gu-  
berniach nadgranicznych przypada przeciętnie  
na 10 Rosyan jeden Niemiec; zaś w  
guberniach Królestwa jeden Rosyjanin na  
123 Niemców. W szczególności: w gub.  
północnej Niemców jest 10 razy więcej, niż  
Rosyan; w gub. kaliskiej 45 razy więcej;  
w gub. piotrkowskiej 72 razy więcej; w gub.  
łomżyńskiej 4½; w radomskiej 12½, razy,  
a w pozostałych od 1½, do 4½, razy więcej  
Niemców niż Rosyan.

Na ostatnim posiedzeniu sobrania buł-  
garskiego zapytywał dep. Dossew prezidenta  
ministrów, w jakim stosunku do państwa buł-  
garskiego znajduje się to terytorium, które  
podezas niedawnej regulacji granicy przez  
Turcję, księstwu odstąpiono i kiedy rząd za-  
myśla zwołać ogólne zgromadzenie narodowe  
w celu wcielenia tego terytorium. Dep. Sa-  
wow zapytywał, jakie kroki poczynił rząd, aby  
znajdującym się pod panowaniem tureckim  
Bułgarom zapewnić to stanowisko, jakie im  
się w myśl traktatu berlińskiego należy.

Ks. Ferdynand bułgarski, jak dowi-  
duje się berlińska *Germania* z dobrze poin-  
formowanego źródła, wystosował pismo do  
Ojca św., w którym rozwódzi się o trudno-  
ściach, jakie ma do zwalenia na stanowi-  
sku władcy państwa prawosławnego, a które  
wystawiają na ciężką próbę jego gorące przy-  
wiązanie do Kościoła katolickiego. Jest rzecz  
absolutnie wykluczona — dodaje organ  
stronnictwa katolickiego w Niemczech —  
aby książę mógł lieżyć na jakiegobądź ustęp-  
stwo ze strony Papieża w sprawie przejścia

ks. Borysa na prawosławie. Przesyłając po-  
mienione pismo, książę mógł mieć na celu  
zasignięcie rady, a przedewszystkiem zyska-  
nie na czasie. Potwierdza się, że Papież za-  
pośrednictwem msgr. Beniniego, wikarego  
apostolskiego dla Bułgarii, polecił oświad-  
czyć księciu, iż jedynym możliwym ustęp-  
stwem jest danie zezwolenia, aby ks. Borys  
przyjął obrządek grecko-katolicki.

Na dzisiejszem posiedzeniu włoskiej  
Izby deputowanych mają być postawione in-  
terpelacje w sprawie polityki zewnętrznej i  
wewnętrznej.

Izba uchwaliła 218 głosami przeciwko  
183 nagłose wniosku dep. Constansa. Wnio-  
sek domaga się, aby pracodawcy zobowiąza-  
ni byli ustawą do ponownego przyjmowania  
robotników, którzy zmuszeni byli porzucić  
pracę dla spełnienia powinności wojskowej,  
skoro ci ze służby czynnej przejdą już do  
rezerwy.

W Paryżu zostanie utworzone samoistne  
poselstwo chińskie.

France rozpoczęła publikację nazwisk  
tych osób, które od towarzystwa panamskie-  
go za reklamy lub inne usługi pobierały wy-  
nagrodzenie.

Posel turecki w Atenach otrzymał od  
swego rządu rozkaz bezwzględnego powrotu  
do Konstantynopola. To zupełnie niespodzie-  
wane rozporządzenie, którego powody wcale  
nie są znane, wywołało w Atenach wielkie  
wrażenie.

Rząd grecki mianował komisję pod  
przewodem ks. Jerzego, która ma rozpa-  
tryć znajdujące się w arsenałach materiały  
wojenne.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 26 listopada.** Najj. Pan wy-  
jechał dzisiaj rano do Lichtenegg w odwie-  
dziny do Najd. Arcyksięcia Franciszka Sal-  
watora i Maryi Waleryi. Monarcha powróci  
28 b. m. wieczorem.

**Wiedeń, 26 listopada.** Najd. Arcyksię-  
żę Eugeniusz wyjechał wczoraj wieczorem do  
Tryestu, skąd dzisiaj w południe, razem z  
Najd. Arcyksięciem Franciszkiem Ferdynan-  
dem, uda się w podróż do Egiptu.

**Wiedeń, 26 listopada.** Komisja budże-  
towa przyjęła rozdziały budżetu: „Służba sa-  
nitarna portowa i morska” tudzież „Sól” i  
rozpoczęła obrady nad rozdziałem „Szkoły  
wyższe”, przy którym P. Minister br. Gautsch  
udzielał żądanych wyjaśnień. Co do sprawy  
tytułów dla techników, przyrzekł P. Minister,  
że postara się o odpowiednie postanowienia  
przy reformie egzaminów dyplomowych. Na-  
stępnie omawiał P. Minister sprawę płac  
profesorów i polepszenia tych płac.

Dep. Lupul wykazywał potrzebę zało-  
żenia wydziału lekarskiego na uniwersytecie  
w Czerniowcach.

Dep. Milewski poruszył niedostateczną  
dotację bibliotek seminarzyckich na wydzia-  
łach prawnych; wyraził też nadzieję, że  
przy regulacji płac profesorowie wydziału  
teologicznego, dotychczas finansowo upośle-  
dzeni, będą postawieni na równi z profeso-  
rami innych wydziałów.

Dep. Romaniczuk skarżył się na trudno-  
ści, na jakie napotykają wykłady ruskie na  
uniwersytecie lwowskim.

**Wiedeń, 26 listopada.** Wczoraj, pod  
przewodnictwem rady Dworu Zehetnera roz-  
poczęła się ankieta, zwołana przez Minister-  
stwo spraw wewnętrznych, w sprawie refor-  
my ustawy o ubezpieczeniach od wypadków.  
W ankiecie tej, oprócz członków rady przy-  
bocznej dla spraw ubezpieczenia, bierze  
udział 37 ekspertów, jako zastępcy Izby  
handlowych, z koła mniejszych przemysłow-  
ców, rozmaitych Towarzystw rolniczych, za-  
kładów dla ubezpieczenia robotników gospo-  
darczych od wypadków, kas brackich, po-  
wiatowych kas chorych, jakoteż reprezen-  
tanci ubezpieczonych robotników. Przed  
zakończeniem wczorajszego poiedzenia po-  
dał przewodniczący do wiadomości, że Pan  
Minister spraw wewnętrznych zgodził się na  
zaproszenie dalszych czterech reprezentan-  
tów robotników, którzy już w dzisiejszem  
posiedzeniu będą mogli wziąć udział.

Podniesione w toku rozpraw życzenia  
tyczą się głównie oddzielenia gospodarstwa  
rolnego i leśnego od zakładów przemysłow-  
ych, rozszerzenia obowiązku ubezpieczenia  
na przemysł drobny, zniesienia obowiązku  
poręki przy cięższych wykroczeniach, stwo-  
rzenia państwowego urzędu ubezpieczeń, za-  
prowadzenia ubezpieczenia na starość i na  
wypadek niezdolności do pracy, wyjednanie  
u Węgrów stosownych zarządzeń w celu  
równouprawnienia pewnych kategorii prze-  
mysłów z temiż kategoriami w Austrii i t. d.

**Wiedeń, 26 listopada.** Austro-węgier-  
ska eskadra, złożona z okrętów: „Cesarzowa  
Elżbieta”, „Tegetthof” i „Blitz” zawinęła  
wczoraj w nocy do Pireus. Okręt „Dunaj”

w drodze do Pireusu stanął w Corfu dla na-  
ładowania zapasów węgla.

**Praga, 26 listopada.** Przy wczorajszych  
wyborach do Sejmu Izby handlowych i prze-  
mysłowych wybrano: jednego Młodoczecha,  
jednego Staroczecha, 6 kandydatów stronn-  
ictwa niemiecko-liberalnego i jednego Niem-  
ca narodowca, który jednak już wtedy, gdy  
zgłosił swoją kandydaturę, zapowiedział, że  
wstąpi do klubu niemiecko-liberalnego.

**Lublana, 26 listopada.** Wczoraj od-  
były się wybory posłów do Sejmu krajowe-  
go z kuryi miast. Z sześciu wybranych pię-  
ciu należy do radykalnego stronnictwa słow-  
eńskiego, jeden do niemiecko-liberalnego.

**Budapeszt, 26 listopada.** Zmowa ze-  
cerów drukarskich przybiera coraz większe  
rozmiary i panuje już prawie we wszystkich  
drukarniach. Dzisiejsze dzienniki wyszły w  
połowie zwykłej objętości.

**Budapeszt, 26 listopada.** Węgierskie  
*Biuro korespondencyjne* dowiaduje się, że  
ustawa o swobodnym wykonywaniu religii  
otrzymała Najwyższą sankcję.

**Baden, 26 listopada.** U mieszkających  
tutaj deputowanych i mężów zaufania stron-  
nictwa socjalno-demokratycznego, dokonano  
rewizji domowych i zabrano wszystkie pa-  
piery odnoszące się do spraw partyjnych.  
Krażą pogłoski, że chodzi o przekroczenia  
pruskiej ustawy o stowarzyszeniach.

**Rzym, 26 listopada.** Na posiedzeniu  
Izby deputowanych, kanclerz skarbu przed-  
kładając budżet stwierdził, że zrezyfikowany  
budżet na 1895/96, mimo uchwalonych w latach  
1894 i 1895 zarządzeń finansowych, wykazu-  
je nadwyżkę 1.270.000 lirów a przy do-  
kładniejszym preliminowaniu należy się spo-  
dziewać ostatecznego zamknięcia rachunków  
z jeszcze większą nadwyżką.

W budżecie przedłożonym wstawiono  
3 miliony na okupację Tygry, tudzież 3 mi-  
liony na podwyższenie budżetu wojskowego.

W budżecie preliminowano na rok  
1896/97 nadwyżkę rzeczywiście w sumie  
802.000 lirów, to też zaciąganie pożyczki  
okazuje się zbędną. Skonsolidowanie dłuż-  
gów, jakie mają być umorzone, musi być do-  
konanem z pomocą nadwyżek, a nie w dro-  
dze zaciągania nowych długów. Stosunki  
skarbu publicznego polepszają się stopniowo.  
Rząd uważa za rzecz konieczną zabezpieczyć  
ile możności te fundusze, które są przezna-  
czone na zaspokojenie wierzytelności zagran-  
icznych. Obieg pieniędzy papierowych zna-  
cznie zredukowano a natomiast powiększono  
obieg monety brązowej. Rząd spodziewa się,  
że po przywróceniu normalnych stosunków w  
politycznem położeniu będzie mogła włoska  
renta, która ucierpiała skutkiem przesilenia  
głódowego w Wiedniu i Paryżu a niemniej  
obaw spowodowanych wypadkami na Wschod-  
zie, odzyskać napowrót należne jej stano-  
wisko. Minister oświadcza w końcu iż eier-  
plwie i wytrwale przeprowadzanie programu,  
który wypowiada zasadę bezwzględnego utr-  
zymania równowagi i wyklucza zaciąganie  
jakiegobądź nowej pożyczki doprowadzi  
niezawodnie do zwycięstwa.

**Konstantynopol, 26 listopada.** W ko-  
łach rządowych utrzymują, że na żądanie  
mocarstw, aby każdemu z nich było wolno  
mieć jeszcze po jednym okręcie stacyjnym  
pod Konstantynopolem, odpowiedziała W.  
Porta, że uznaje wprawdzie prawo mocarstw  
do stawiania podobnego wniosku, prosi je  
jednak, aby na razie odstąpiły od swojego  
żądania, albowiem rząd rzeczy za najzupeł-  
niejsze bezpieczeństwo obcych poddanych i  
wszystkich chrześcian. Wzmocnienie dotych-  
czasowej eskadry stacyjnej nowymi okrętami  
mogłoby być dla agitatorów armenich za-  
chęcą do dalszych prowokacji, a wówczas  
W. Porta byłaby zniewolona zrzucić z siebie  
wszelką odpowiedzialność.

Sprawozdania konsułów nadesłane am-  
basadorom nie donoszą wprawdzie o nowych  
gwałtach w Azji Mniejszej, określają jednak  
ogólne położenie ciągle jako groźne. Dotąd  
nie powiodło się stłumić ruchu. Na miejsca  
najwięcej zagrożone wysłano świeże posiłki.

**Wiedeń, 26 listopada 1895 r. godz. 2  
minut.** — Alpejskie Towarzystwo górnicze  
82 50, Węgierskie akcje kredytowe 438.—,  
Akcje anglo-austriackie 164.—, Akcje ban-  
ku Union 314 50, Akcje kolei Południowej  
97 52, Losy tureckie 54 50, Akcje kolei  
państwowej 360 50, Akcje kolei Lwowsko-  
Czerniowieckiej 289 50, 4-procentowe galie.  
obligacje propinacyjne z 1889 r. 96 60,  
Akcje tytoniowe 190.—, Węgierskie obli-  
gacje indemnizacyjne 97.—, Akcje kolei  
Elbetal 265 50, Akcje banku dla krajów  
koronnych 241.—, 4-procentowa węgierska  
renta złota 120 50, Akcje banku związkowe-  
go 147 50, Rubel papierowy 1 30 25, Wę-  
gierska renta papierowa 98 10, Kredytowe  
ziemskie 448.—, Kredyty 371 50, Rimamu-  
rania 250.—. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki



# Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.  
(czas środkowo-europejski).

| Do Lwowa przychodzą  | Pociągi    |         | Ze Lwowa odchodzą   |         | Pociągi    |         |
|--|------------|---------|---|---------|------------|---------|
|  | pospieszne | osobowe | pospieszne  | osobowe | pospieszne | osobowe |
| Z Berlina  | 1:22       | 5:10    | Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)   | 8:40    | 2:50       | 11:00   |
| Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia   | 1:22       | 8:40    | Do Warszawy   | 11:00   | 4:55       | 10:25   |
| Z Warszawy   | 5:10       | —       | Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do włącznie 30/3)   | —       | —          | 6:45    |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do włącznie 30/3)   | —          | —       | Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów   | 8:40    | 11:00      | 4:55    |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 1/2 do włącznie 30/3)                                     | 5:10       | —       | Do Chabówki przez Tarnów  | —       | 11:00      | —       |
| Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów   | —          | —       | Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów  | —       | 11:00      | 10:25   |
| Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów   | 5:10       | 1:22    | Do Chabówki przez Rzeszów   | —       | 11:00      | 4:55    |
| Z Rozwadowa i Nadbrzezia   | —          | —       | Do Rozwadowa i Nadbrzezia   | —       | 8:40       | 11:00   |
| Z Rawy ruskiej przez Jarosław  | 1:22       | —       | Do Rawy ruskiej przez Jarosław  | —       | 2:50       | 4:55    |
| Z Mező-Laborez (Pesztu, Miskolca) przez Przemyśl   | —          | —       | Do Mező-Laboreza (Pesztu, Miskolca) przez Przemyśl  | —       | —          | 4:55    |
| Z Chabówki przez Przemyśl  | —          | 1:22    | Do N. Zagórza przez Przemyśl  | —       | —          | 4:55    |
| Z Zagórza przez Przemyśl   | —          | 1:22    | Do Chabówki przez Przemyśl  | —       | —          | 10:25   |
| Z Chyrowa przez Przemyśl   | —          | 1:22    | Do Chyrowa przez Przemyśl   | —       | 2:50       | 4:55    |
| Z Ławowoznego (Pesztu, Miskolca, Munkacza)   | —          | —       | Do Ławowoznego (Pesztu, Miskolca, Munkacza)   | —       | —          | 5:25    |
| Z Hrebenowa (od 10/1 do 31/3)  | —          | —       | Do Hrebenowa (od 10/1 do 31/3)  | —       | —          | 7:38    |
| Z Skolego i Strija   | —          | —       | Do Skolego i Strija   | —       | —          | 9:33    |
| Z Chyrowa i Stanisławowa przez Striję  | —          | —       | Do Stanisławowa i Chyrowa p. Striję   | —       | —          | 9:33    |
| Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas | 9:50       | —       | Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczenizyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas | 6:15    | —          | —       |
| Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu                                 | —          | —       | Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu                                    | —       | —          | 2:40    |
| Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa                                 | —          | —       | Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu                                     | —       | —          | 10:30   |
| Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu                          | —          | —       | Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską   | —       | —          | 9:15    |
| Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską  | —          | —       | Do Belza  | —       | —          | 9:15    |
| Z Belza  | —          | —       | Do Podwoleczysk i Brodów z dw. Podzamcze  | —       | 2:10       | 6:00    |
| Z Podwoleczysk i Brodów na dw. Podzamcze   | 2:09       | 9:44    | Do Podwoleczysk i Brodów z dw. głównego   | —       | 1:56       | 5:45    |
| Z Podwoleczysk i Brodów na dw. głównego  | 2:25       | 10:00   | Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/6) w dni powszednie  | —       | —          | 3:20    |
| Z Brzuchowic (od 12/5 do 10/6) w dni powszednie  | —          | —       | Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/6) co niedzieli i święta   | —       | —          | 3:26    |
| Z Janowa   | —          | —       | Do Janowa   | —       | 7:18       | 1:09    |

**Uwaga:** Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.  
W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedawane bilety strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów

jazdy w formach kieszonkowych. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.  
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specjalista w chorobach żołądka, kiszki i wątroby  
**dr. Eugeniusz Kozierowski**  
po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, zamieszkał przy ul. Korpnicka 1. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Objawisz z dniem 1 stycznia 1895 we własny zarząd

## HOTEL EUROPEJSKI

(we Lwowie, plac Maryacki)  
mamy zaszczyt polecić go względem wielce Szanownej P. T. Publiczności, zapewniając, że usilnem naszym staraniem będzie wszelkim wymaganiom zadość uczynić. Z wysokiem poważaniem  
**Albert Szkwron i Spółka.**  
właściciele hotelu europejskiego.  
Pokoje od 80 ct. począwszy. 57

## Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dni powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

| Lwów, dn. 26. listopada 1895.   |     | płaca żądaj |         |
|---|-----|-------------|---------|
| 1. Akcje za sztukę.   |     | zł. ct.     | zł. ct. |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.                                      | 215 | —           | 219     |
| Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.                                 | 256 | —           | 392     |
| Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.                                      | 420 | —           | —       |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.                                     | 210 | —           | —       |
| Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.                                     | 200 | —           | 203     |
| Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.                                     | 150 | —           | 260     |
| 2. List. zast. za 100 zł.   |     | zł. ct.     | zł. ct. |
| Banku hip. 4 pr. kor.   | 96  | 50          | 97      |
| 5 pr. w. a.   | —   | —           | —       |
| wylosowane z 10 pr. premią  | 109 | 70          | 110     |
| Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l.                                     | 100 | —           | 100     |
| Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.                                | 100 | 20          | 100     |
| 4 pr. w. a. w 57 l.   | 97  | 50          | 98      |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.                                     | 98  | —           | 98      |
| 1. emis.  | —   | —           | —       |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.                                     | 97  | 40          | 98      |
| 4 pr. w. a. los. w 56 l.  | 97  | 40          | 98      |
| 3. Listy dłużne za 100 zł.  |     | zł. ct.     | zł. ct. |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr. 2 1/2 pr. w. a.)      | —   | —           | —       |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat | —   | —           | —       |
| 4. Oblig. za 100 zł.  |     | zł. ct.     | zł. ct. |
| Indemniz. gal. 5 pr. m. k.  | —   | —           | —       |
| Gal. fundusz propin. 4 pr. w. a.                                      | 96  | 80          | 97      |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.                                      | 102 | —           | 102     |
| Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.                                     | 105 | —           | 105     |
| Pożyczki kr. 6 pr. w. a.  | 100 | —           | 100     |
| 4 1/2 pr. w. a.   | 96  | 60          | 97      |
| 4 pr. koronowej   | 96  | 60          | 97      |
| Losy miasta Krakowa   | 25  | 50          | 28      |
| Stanisławowa  | 42  | —           | —       |
| 5. Monety.  |     | zł. ct.     | zł. ct. |
| Dukat cesarski  | 5   | 68          | 5       |
| Napoleonor  | 9   | 56          | 9       |
| Półimperyal   | 9   | 70          | —       |
| Rubel rosyjski srebrny  | 1   | 28          | 1       |
| papierowy   | 1   | 29          | 1       |
| 100 marek niemieckich   | 58  | 90          | 59      |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 listopada 1895.

| Dług państwa.                                 |      | płaca żądaj |         |
|---|------|-------------|---------|
| Jednolity dług państwa w banknot.             |      | zł. ct.     | zł. ct. |
| maj-listopad                                  | 99   | 05          | 99      |
| lut-y-sierpień                                | 99   | 05          | 99      |
| Jednolity dług państwa w srebrze              |      | zł. ct.     | zł. ct. |
| styczeń-lipiec                                | 99   | 05          | 99      |
| kwiecień-październik                          | 99   | 15          | 99      |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.         | 146  | —           | 148     |
| " " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.                 | 148  | —           | 148     |
| " " 1860 po 100 zł. 5 pr.                     | 157  | 75          | 158     |
| " " 1864 po 100 zł.                           | 197  | 50          | 199     |
| " " 1864 po 50 zł.                            | 197  | 50          | 199     |
| Renty Com. po 42 litr. austr.                 | —    | —           | —       |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.   | 154  | —           | 155     |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.        | 120  | 15          | 120     |
| Renta koronna 4 pr. za 200 k.                 | 100  | —           | 100     |
| 2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)        |      | zł. ct.     | zł. ct. |
| Bukowiny                                      | —    | —           | —       |
| Galicyi                                       | —    | —           | —       |
| Nizszej Austrii                               | 109  | 50          | —       |
| Siedmiogrodu                                  | —    | —           | —       |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.                 | 96   | 75          | 97      |
| 3. Akcje.                                     |      | zł. ct.     | zł. ct. |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.            | 161  | 50          | 162     |
| Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.           | 368  | —           | 369     |
| Nizsze-aust. Tow. eskont. po 500 zł.          | 845  | —           | 850     |
| Gal. banku hip. po 200 zł.                    | —    | —           | —       |
| Gal. ban. d. h. i. prz. 4 zł. 200 wpl. 40 pr. | —    | —           | —       |
| Gal. zakł. kred. ziem. 4 200 zł.              | —    | —           | —       |
| Bank dla krajów koron. 4 200 zł.              | 240  | —           | 241     |
| Bank austro-węgierski 4 600 zł.               | 1010 | —           | 1016    |
| Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze              | —    | —           | —       |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.    | 448  | —           | 551     |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.          | —    | —           | —       |
| Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) 4 200 zł.          | —    | —           | —       |

|   |      |   |      |    |
|---|------|---|------|----|
| Północna kolej po 1000 zł. m. k.          | 3350 | — | 3360 | —  |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.          | —    | — | —    | —  |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.       | 290  | — | 292  | —  |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. 139 | —    | — | 139  | 75 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze     | 204  | — | 205  | —  |

## 4. Listy zastawne losowane.

|  |     |    |     |    |
|--|-----|----|-----|----|
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —   | —  | —   | —  |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.               | —   | —  | —   | —  |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.                  | 93  | 75 | 99  | 65 |
| " " " " 3 pr. em. 1889   | 116 | 25 | 117 | 25 |
| G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.                        | —   | —  | —   | —  |
| " " " " " w 20 l. 7 pr.  | —   | —  | —   | —  |
| " " " " " w 36 l. 6 pr.  | —   | —  | —   | —  |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.                                      | —   | —  | —   | —  |
| " " " " " po 4 pr. w 41 l. wyl. 98                                 | —   | —  | 99  | 10 |
| " " " " " po 4 1/2 pr. w   | —   | —  | —   | —  |
| 62 latach zwrotne  | 98  | 50 | —   | —  |
| Banku kraj. 4 1/2 pr. w. los. w 51 1/2 l.                          | 100 | 50 | 101 | —  |
| Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji             | —   | —  | —   | —  |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.                                 | 101 | 40 | 101 | 40 |
| Banku aust. węg. 4 1/2 pr.   | 100 | 30 | 100 | 30 |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.                  | —   | —  | 101 | 40 |
| " " " " " wyl. 4 1/2 pr.   | —   | —  | 101 | 40 |
| " " " " " w 41 l. wyl.   | —   | —  | 99  | 50 |
| po 4 pr.   | —   | —  | 99  | 50 |

## 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

|   |     |    |     |    |
|---|-----|----|-----|----|
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.                             | —   | —  | —   | —  |
| Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 99  | 50 | 100 | 50 |
| Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4 1/2 pr.                        | 100 | 25 | 100 | 75 |
| po 100 zł. 1887   | —   | —  | —   | —  |
| Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.          | —   | —  | —   | —  |
| detto (Jarosław-Sokal)  | —   | —  | —   | —  |

|   |     |    |     |    |
|---|-----|----|-----|----|
| Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 91  | —  | 92  | —  |
| z r. 1884   | 97  | 25 | 98  | 25 |
| z r. 1886   | —   | —  | —   | —  |
| z r. 1872   | —   | —  | —   | —  |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.                              | —   | —  | —   | —  |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.                              | 140 | 50 | 141 | 25 |

## 6. Losy.

|   |     |    |     |    |
|---|-----|----|-----|----|
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.           | 193 | —  | 198 | —  |
| Clarego po 40 zł. m. k.                           | 55  | —  | 56  | —  |
| Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.               | —   | —  | 140 | —  |
| Keglewicza po 10 zł. m. k.                        | —   | —  | —   | —  |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.                 | 27  | 50 | 28  | —  |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.                 | 23  | —  | 23  | 80 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.                | 60  | 50 | 61  | —  |
| Paliego po 40 zł. m. k.                           | 57  | 25 | 58  | 25 |
| Ozerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.              | 17  | 40 | 18  | —  |
| węg. po 5 zł.                                     | 11  | —  | 11  | 50 |
| Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. | 23  | —  | 24  | —  |
| Salma po 40 zł. m. k.                             | 68  | 50 | 69  | —  |
| St. Genois po 40 zł. m. k.                        | 70  | —  | 71  | —  |
| Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)              | 42  | 75 | 43  | —  |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.                 | —   | —  | 150 | 25 |
| po 50 zł. a. w.                                   | —   | —  | 72  | 25 |
| Waldsteina po 20 zł. m. k.                        | 58  | —  | 59  | —  |
| Windischgratza po 20 zł. m. k.                    | —   | —  | —   | —  |

## 7. Weksle (za 3 miesiące).

|                                 |     |    |     |    |
|---------------------------------|-----|----|-----|----|
| Augsburg za 100 w. p. n.        | —   | —  | —   | —  |
| Berlin za 100 marek w. p. n.    | —   | —  | —   | —  |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | —   | —  | —   | —  |
| Hamburg za 100 marek w. p. n.   | —   | —  | —   | —  |
| Londyn za 10 ft. szt.           | 121 | —  | 121 | 25 |
| Paryż                           | 47  | 95 | 48  | 02 |

## Kurs złota.

|                      |   |    |   |    |    |
|----------------------|---|----|---|----|----|
| Dukat cesarski men.  | 5 | 71 | — | 5  | 74 |
| pełnej wagi          | — | —  | 5 | 70 | —  |
| Korona               | — | —  | 9 | 60 | —  |
| 20-frankówka         | — | —  | 9 | 60 | —  |
| Rosyjski półimperyal | — | —  | — | —  | —  |
| Talar związkowy      | — | —  | — | —  | —  |
| Srebro               | — | —  | — | —  | —  |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacje.

L. 8796 (7609 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości że, w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nanowej położonej, wedle wyk. hip. 5 tejże gminy dłużników spakobierców Mikołaja Czurny własnej na zaspokojenie pretensji c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji a to 15 rat po 16 zł. 74 ct. w. a. z pn. dnia 9 stycznia 1896 i dnia 13 lutego 1896 zawsze o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 400 zł. w. a., na drugim terminie zaś i poniżej takowej.  
Wadyum wynosi 40 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.  
Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed

terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub któryby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 4 lipca 1895 do tabuli wszedł kuratorem p. Dr. Tygermana w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.  
Dobromil, dnia 17 września 1895.

L. 6579 (8110 2-3)  
Celem zaspokojenia wierzytelności i Towarzystwa oszcz. i pożyczek w Oświęcimie w kwocie 235 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 13 stycznia i 17 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 85 w Groju, Michała Brzezowskiego własnej.  
Cena szacunkowa 592 zł. stanowi cenę wywołania.  
Wadyum 60 zł.  
Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzania.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Gustaw Nowak adw. w Oświęcimie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Oświęcim, dnia 24 sierpnia 1895.

L. 7937 (8146 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Chany Fischer przeciw Chaimowi Elster Abrahamowi pto 100 zł. odbędzie się dnia 11 grudnia 1895 i dnia 10 stycznia 1896 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Chaima Elster Abrah



## Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w niżej wymienionym okręgu dzierżawnym odbędzie się trzecia publiczna licytacja. Okres trwania dzierżawy obejmuje lata 1896, 1897 i 1898 bezwarunkowo lub na rok 1896 bezwarunkowo z mileżem przedłużeniem na lata 1897 i 1898 z zastrzeżeniem obustronne go wypowiedzenia.

| Okręg dzierżawny | Przedmiot dzierżawy | Klasa taryfy | Cena wywołania rocznego czynszu zł. | Licytacja odbędzie się  |
|------------------|---------------------|--------------|-------------------------------------|---|
| Maków            | mięso               | III          | 1201                                | w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach dnia 3 grudnia 1895 od godz. 9 do 1 popołudnia |

Oferty zaopatrzone w wadium wynoszące 10 pre ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godz. 1 dnia poprzedzającego termin licytacji.

Blizsze warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godz. urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i w dotychczas nadzorze straży skarbowej.

Kwity kasowe opiewające na wadium licytacyjne lub kaucje dotyczące dzierżaw jeszcze nieukończonych jakoteż książeczki wkładowe kas oszcz. bezwarunkowo jako wady licytacyjne nie będą przyjmowane.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, 20 listopada 1895.

L. 3478

(8135 3-3)

## Ogłoszenie licytacji

względem wydzierżawienia poboru myta na stacyach niżej poszczególnionych na przeciąg jednego roku tj. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1896 albo na dwa lata tj. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1897 albo na trzy lata tj. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898

| L. porządkowa | N a z w a  |            | Należność od sztuki           |                           |          | Cena wywołania na 1 rok | Licytacja odbędzie się  |
|---------------|--|------------|-------------------------------|---------------------------|----------|-------------------------|---|
|               | Władza skarbową 1 inst. w której okręgu stacya mytnicza leży | gościńca   | bydła po ciągowe go w zapręgu | bydła pędzonego ciężkiego | lekkiego |                         |   |
| 1             | Zółkiew  | Zółkiewski | 4                             | 2                         | 1        | 1408                    | w c. k. Dyrekcji okr. skarb. w Zółkwi 11 grudn. 1895 o godz. 9 rano |
| 2             | dtto   | dtto       | 2                             | 1                         | 1/2      | 1850                    |   |

Ubiegać się o dzierżawę poboru myta na powyższych stacyach mytniczych można zapomocą ofert ustnych i pisemnych.

Oferty pisemne do których tytułem wadium należy dołączyć szóstą część ceny wywołania muszą być wniesione najpóźniej do godz. 9 rano dnia 11 grudnia 1895 do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Zółkwi.

Przy ofercie ustnej wadium powyższe należy złożyć na ręce komisji licytacyjnej.

O warunkach można dowiedzieć się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Zółkwi lub też przynależnych c. k. Nadzorach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Zółkiew, 17 listopada 1895.

L. 31760

(8140 2-3)

## Ogłoszenie licytacji.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu dzierżawnym Zbaraż na przeciąg czasu jednego roku lub trzech lat tj. na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1896 lub na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanym drukowanym obwieszczeniu publiczną licytację, która się odbędzie dnia 11 grudnia 1895 od godz. 8 do 11 przed południem w c. k. pow. Dyrekcji skarbu w Tarnopolu.

Cenę wywołania co do podatku spożywczego od mięsa stanowi roczna kwota 4746 zł a co do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego roczna kwota 204 zł. czyli razem kwota 4950 zł.

Kto chce brać udział w licytacji ma złożyć przed rozpoczęciem licytacji wadium w kwocie 495 zł.

Przyjmuje się także pisemne nadeżne. Pisemne nadeżne muszą być zaopatrzone w powyższe wadium, mają zawierać wyraźnie podaną kwotę ofiarowanego czynszu dzierżawnego tak liczbami jakoteż słowami, winne być wniesione opiewające do naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu najpóźniej do 1 godz. po południu dnia 10 grudnia 1895.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego obowiązany będzie na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie razem z tymże podatkiem pobierać także 30 pre. dodatk krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego a za prawo poboru tego podatku krajowego obowiązany będzie uiszczać na rzecz kraju 30 pre. umówionego z nim czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego.

Blizsze warunki licytacji mogą być podane w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 17 listopada 1895.

L. 6841

(8109 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 482 zł. 64 ct odbędzie się w gmachu sądowym dnia 23 grudnia 1895 i dnia 20 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 143 i 149 gminy Borowa.

Cena wywołania realności lwh. 148 Borowa 2420 zł., zaś realności lwh. 149 Borowa 500 zł.

Wadium 242 zł. względnie 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 20 września 1895.

L. 14530

(8127 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 36 zł. odbędzie się na rzecz Reizli Littman i Freidy Adler w tut. sądzie sprzedaż posiadłości w h. 418 i połowy 419 gm. Nowica objętej, dłużnika Huata Keeman własnej i posiadłości w h. 1530 gm. Nowica, Katarzyny Keeman własnej w dniu 22 stycznia 1896 i 19 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadium wynosi dla 1 posiadłości 2 zł., dla drugiej 2 zł. 50 ct., dla 3 10 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Bernard Wittlin w Kałuszu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, 1 października 1895.

L. 8763

(8133 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Rattenberga w kwocie 40 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 18 grudnia 1895 i 7 lutego 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja realności w h. 1153 gm. Sokołów objętej, Teresy Koziańskiej własnej.

Cena wywołania 350 zł.

Wadium 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Sokołów, dnia 26 lutego 1895.

L. 29646

(8160)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębywania mięsa w niżej wymienionym okręgu dzierżawnym na przeciąg jednego roku t. j. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1896 z prawem mileżącego przedłużenia na 1897 i 1898 lub na przeciąg czasu trzech lat t. j. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem dwóch ostatnich lat, rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanym z tą drukowaną obwieszczeniu ponowną publiczną licytację, która się odbędzie w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie w następującym terminie:

| L. porządkowa | Okręg dzierżawny | Ilość miejscowości | Przedmiot dzierżawy | Oznaczenie taryfy | Cena wywołania wynosi |      | Złożyć się mające 10 pre. wadium wynosi |    | Licytacja odbędzie się od 9 rano do 1 godziny po południu dnia |
|---------------|------------------|--------------------|---------------------|-------------------|-----------------------|------|---|----|--|
|               |                  |                    |                     |                   | na rok                | złr. | złr.                                    | ct |  |
| 1             | Kopczyńce        | 13                 | mięso               | III klasa taryfy  | 1896                  | 1644 | 164                                     | 40 | 9 grudnia 1895   |
|               |                  |                    |                     |                   | 1897                  | 1644 |   |    |  |
|               |                  |                    |                     |                   | 1898                  | 1644 |   |    |  |

Każdy mający chęć licytowania musi złożyć wadium wynoszące 10% ceny wywołania.

Pisemne oferty stemplem na 50 ct. aw. i w powyższe wadium zaopatrzone i dokładnie opiewczone należy wnieść najpóźniej do 2 godziny po południu dnia ustną licytację poprzedzającego do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Czortkowie.

Konkretnie nadeżne tak ustne jak i pisemne są wykluczone.

Blizsze warunki licytacji jakoteż wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego mogą być przejrzane w podpisanej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w godzinach urzędowych, tudzież w tutejszo-okręgowych Nadzorach c. k. straży skarbowej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Czortków, 20 listopada 1895.

L. 22020

(8139 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Adolfiny Pivernetz sumy 174 zł. 45 ct. wa. z pn. licytację realności Jurka i Katarzyny Turiaków własnej, wyk. hip. 113 1/4 części lwh. 116 i 2/4 części lwh. 86 gm. Rzęsna ruska objętej na dzień 23 grudnia 1895 i na dzień 21 stycznia 1896 zawsze o godz. 10 rano w biurze 4.

Ceny wywołania 1561 zł. 80 zł. i 50 zł. a. w.

Wadium 156 zł. 10 ct., 8 zł. i 5 zł. austr. wal.

Na pierwszym terminie realności te względnie części realności nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli ad. dr. Kamieński.

Lwów, 21 września 1895.

L. 59851

(8003 2-3)

Gmina m. Lwowa sprzedaje realność l. k. 194 w Zamarstynowie przy gościńcu położoną, składającą się z budynku parterowego frontowego wraz z szopą, magazynem i łazienkami. tudzież gruntem o powierzchni około 323 kwadratowych sążni.

Publiczna licytacja za pomocą ofert pisemnych odbędzie się 10 grudnia 1895 tj. we wtorek o godzinie 11-tej przed południem w biurze I Departamentu Magistratu we Lwowie.

Cenę wywołania ustanawia się na kwotę 4500 zł. tj. cztery tysiące pięćset zł. wa., wadium zaś ustanawia się w wysokości 10% ofiarowanej ceny kupna.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w biurze I-go Departamentu Magistratu w godzinach urzędowania, Magistrat kr. stoł. miasta

Lwów, dnia 10 listopada 1895.

Romanowski m. p.

L. 9073

(8049 1-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mendla Grossa w kwocie 30 zł. wal. austr. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 10 stycznia i dnia 12 lutego 1896 każdym razem o 10 rano publiczna licytacja realności wykazem hipotecznym l. 141 księgi gruntowej gminy Dziaków objętej, Macieja i Anny Cyranów własnej.

Cena wywołania 140 zł.

Wadium 14 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 19 listopada 1895.

L. 43895

(8183 1-3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko del. dla spraw cywilnych w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzyt. pow. kasy oszcz. w Krakowie w kwocie 340 zł. z pn. w dniu 7 stycznia i 7 lutego 1896 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 24 w Czyżynach po-

łożonej. Wojciecha Mazura własnej.

Cena wywołania i oszacowania wynosi 5235 zł.

Wadium 524 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tadeusz Kwieciński.

Kraków, 25 października 1895.

L. 32911

(8169 1-3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszcz. m. Białej w kwocie 11640 zł. z pn. w dniu 8 stycznia 1896 i w dniu 10 lutego 1896 zawsze o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 1849 w Krakowie, Edwarda i Anieli Swobodów własnej.

Cena wywołania wynosi 14722 zł.

Wadium 1473 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tadeusz Kwieciński zastępcą adw. dr. A. Benis.

Kraków, 11 października 1895

L. 6514

(8186 1-3)

Dnia 10 stycznia i 11 lutego 1896 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności w h. 59 ks. gr. gm. Brzesko objętej, Izraela Gelbergera własnej na rzecz gal. Zakładu kred. ziem. w likw. we Lwowie celem zaspokojenia 5 rat pożyczkowych po 75 zł. z 8 pre. zwłoki od dnia zapadłości każdej raty.

Cena wywołania 3600 zł.

Wadium 360 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. not. w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 września 1895

L. 4485

(8134 1-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Albina Kollorosa w kwocie 700 zł. z pn. dnia 28 stycznia 1896 i dnia 3 marca 1896 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 173, 660 i połów realności lwh. 477, 658, 659, 704, 705 i 743 gm. Skawina, Karola Szpadrowskiego i realności lwh. 96 gm. Skawina, Olimpii Szpadrowskiej własnych.

Cena wywołania wynosi co do realności lwh. 173 kwotę 1427 zł., wadium 173 zł., lwh. 96 kwotę 2000 zł., wadium 200 zł., lwh. 660 kwotę 140 zł., wadium 14 zł., lwh. 447 kwotę 264 zł., wadium 26 zł. 40 ct., lwh. 658 kwotę 92 zł. 50 ct., wadium 9 zł. 25 ct., lwh. 659 kwotę 90 zł., wadium 9 zł., lwh. 704 kwotę 30 zł., wadium 3 zł., lwh. 705 kwotę 160 zł., wadium 16 zł., lwh. 743 kwotę 97 zł. 50 ct., wadium 9 zł. 75 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany Bronisław Paszkowski c. k. not. z substytucją Wincentego Laski kandydata not. w Skawinie.

Skawina, 8 października 1895.



L. 40258 (8194 1—3)  
Stanisławowska c. k. Dyrekcja okręgu skarbowego rozpisuje ponowną licytację celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawnym bohorodezańskim na lat trzy tj. od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1898.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz 2351 zł.  
Licytacja ustna odbędzie się w tejsze Dyrekcji dnia 16 grudnia 1895 o 9 godz. rano.

Pisemne oferty zaopatrzone w wysokości 10 proc. ceny wywołania i świadectwo moralności i wieku, należy wnieść na ręce Dyrektora okr. skarb. do godz. 1 z południa dnia 15 grudnia.

Otwarcie ofert pisemnych nastąpi o 1 godz. z południa 16 grudnia.

Dalsze warunki licytacji przejrzeć można w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego i nadzorach straży skarbowej.

Stanisławów, 20 listopada 1895.

## Konkursa.

L. 8338 (8147 2—3)

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 29 października 1895 rozpisuje się konkurs na posadę rachmistrza kontrolora przy tutejszym Magistracie.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie 1000 zł. z 20% dodatkiem aktywnym i prawem do kwinkwenij wedle statutu emerytalnego.

Do podania załączyć należy:

1. Metrykę urodzenia,
2. Świadectwa ukończonych studiów ogólnych,
3. Świadectwo ze złożonego z dobrym skutkiem egzaminu państwowego z rachunkowości i przynajmniej jednorocznej praktyki przy Kasie jednego z Magistratów lub przy Kasie rządowej albo Wydziału krajowego,
4. Świadectwo moralności i
5. Świadectwo zdrowia.

Podania wnieść należy do Magistratu nadalej do 20 grudnia 1895.

Koło myja, 11 listopada 1895:

Burmistrz: Witosławski.

L. 1000 (8195 1—3)

Na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Boryni powiat Turka dla 21 gmin o 19,538 mieszkańcach na 482 km. kwadr.

Wynagrodzenie roczne płaca 500 zł. i ryczałt na podróże służbowe 400 zł. a. w.

Wymogi od kandydatów:

1. fizyczna zdatność,
  2. prawo obywatelstwa austr.,
  3. doktorat wszech nauk lekarskich,
  4. nieskazitelny charakter,
  5. znajomość języka polskiego i ruskiego,
  6. praktyka najmniej dwuletnia w zawodzie lekarskim,
  7. utrzymywanie apteki domowej.
- Pierwszeństwo będą mieli kandydaci którzy się wykazą, dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym, lub świadectwem egzaminu fizykalnego.

Podania udokumentowane należy wnieść do Wydziału powiatowego w Turce do 31 grudnia 1895.

Turka, 20 listopada 1895.

Prezes Rady pow.: Osuchowski.

L. 136 (8190 1—3)

Dyktaryusz uzdolniony do samoistnego prowadzenia mapupulacji w oddziale karnym znajdzie przy tutejszym sądzie natychmiastowe umieszczenie.

Płaca do 35 zł. aw.

C. k. Sąd powiatowy

Dukla, 21 listopada 1895.

L. 72571 (8137 3—3)

Celem obsadzenia jednej posady aplikanta przy krajowym archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie o rocznem ad jutum w kwocie 300 zł. rozpisuje się niniejszym konkurs.

O tę posadę mogą się ubiegać tylko uczniowie Uniwersytetu lwowskiego, oddający się studiom historycznym, lub historyczno-prawniczym.

Bliższe określenia praw i obowiązków aplikantów archiwalnych zawarte są w uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 21 sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo dojrzałości, dowód immatryku-

lacy, a ewentualnie także w dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 10 grudnia 1895.

Lwów, dnia 16 listopada 1895.

L. 1051 (8162 1—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Zbarażu ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

1. Przy szkole 5 klas. męskiej w Zbarażu posady nauczycieli religii rzymsko i grecko katolickiej z obowiązkiem udzielania tej nauki w miejscowej 5 kl. szkole żeńskiej z placą 450 zł. i 10% na pomieszkanie. O powyższe posady ubiegać się mogą, kandydaci ordynowani kapłani świeccy lub zakonni.

2. Przy szkołach jednoklasowych a) w Jacowcach z placą 300 zł. w czem naturalia wartości 87 zł. b) Hnileczkach z placą 300 zł. w czem naturalia wartości 52 zł. c) w Medynie z placą 300 zł. w czem naturalia wartości 59 zł. 76 ct. d) w Worobijówce z placą roczną 300 zł. w czem naturalia 78 zł. e) w Dobrowodach Skorykach i w Starym Zbarażu z placą 300 zł. Termin do wniesienia podań, o jedną z powyższych posad upływa z dniem 31 grudnia 1895 r.

Zbaraż, 19 listopada 1895.

## Upadłości.

L. 7285 (8142 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku otwiera niniejszym i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Mechla Schwarzmana, nieprotokółowanego kupca w Rymanowie, mianuje c. k. Radę sądu krajowego p. Hubla w Rymanowie komisarzem konkursowym i poleca mu opiekę i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. adwokata dr. Janotę w Rymanowie i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 4 grudnia 1895 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do dnia 29 stycznia 1896, w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym albo też w sądzie powiatowym w Rymanowie a to tem pewniej zgłosić mają, ileż ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone osiągną.

Na terminie zaś dnia 20 lutego 1896 u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjąć mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik Urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Sanok, dnia 20 listopada 1895.

L. 15959 (8178 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Joachima Sternbacha nieprotokółowanego handlarza skórami w Samborze a to do całego jego ruchomego majątku, jakoteż do tego jego nieruchomego majątku, który położony jest tych krajach, w których powyższa ustawa obowiązuje.

Komisarzem tego konkursu ustanawia się p. Mojżesza Seislera c. k. adjuakta sąd w Samborze a tymczasowym zawiadowcą p. Dra Justynę Witza adwokata w Samborze.

Wierzycieli konkursowych wzywa się, aby na dniu 10 grudnia 1895 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego, lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy a przedsięwzięli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone, w przeciągu dni 90 tutaj w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacji na dzień 27 lutego 1896 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed

komisarzem konkursowym polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Samborze lub w pobliżu Sambora, mają w zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowiony będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnym terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybranie innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 21 listopada 1895.

L. 225 (8151)

W sprawie konkursowej firmy handlowej Reisner et Steiner wyznaczam do przeprowadzenia dodatkowej likwidacji wierzytelności po ogólnym terminie likwidacyjnym zgłoszonych, termin na dzień 12 grudnia 1895 godzinie 11 rano w biurze Nr. 7 tutejszego c. k. sądu obwodowego.

O czym wierzycieli konkursowych niniejszym edyktem zawiadamiam.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemysł, 1 listopada 1895.

Komisarz konkursowy.

## Wyroki prasowe.

L. 13475 (8174)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. 1. że treść artykułu umieszczonego w numerze „na okaz“ tudzież w numerze 18 wychodzącego w Rzeszowie czasopisma „Postęp“ z dnia 15 listopada 1895 na czwartej stronie pod napisem „Czy niezatwierdzenie Luegera można uważać za otwarte wystąpienie Badeniego przeciw antysemityzmowi?“ stanowi występki określone w §§ 300, 488, 492 i 493 ust. karn.

2. że treść artykułu umieszczonego w tych samych numerach tegoż czasopisma na piątej stronie pod napisem „Łosy Tarnopolskiej młodzieży“ zawiera istotę występków, przewidzianego w § 300 uk., zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tych numerów wspomnianego czasopisma przez c. k. Prokuraturę Państwa zarządzoną. Wskutek tego wzbronione jest dalsze jego rozpowszechnianie, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Przemysł, 20 listopada 1895.

L. 25140 (8150)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratury Państwa orzekł, że treść utworu z napisem „Daremnie“ (str. 2) umieszczonego w Nr. 22 czasopisma: „Polski lud“ z daty Dębica dnia 15 listopada 1895 wydawanego w Dębicy a w Krakowie drukowanego, zawiera przedmiotową istotę występków z §§ 491, 493, 494 lit. a. uk i rozszerzanie inkryminowanego artykułu zostaje wzbronione.

Kraków, 21 listopada 1895.

## Kuratele.

L. 23033 (8125 3—3)

Maryna Maryniak z Petlikowic starych uznana została umysłowo niedołężną.

Kuratorem ustanowiono Szymka Snihura z Petlikowic starych.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 18 listopada 1895.

## Różne obwieszczenia.

L. 13615 8159 2—3

### OBWIESZCZENIE

c. k. krajowej Dyrekcji skarbu dla Galicji.

Zakupno liści tytoniowych w r. 1895 w Galicji i na Bukowinie zebranych rozpocznie się w Grudniu 1895 i odbywać się będzie przy urzędzie wykupna tytoniu w Jaśle począwszy od 2 grudnia 1895 aż do 31 stycznia 1896 r., przy urzędzie wykupna tytoniu w Monasterzyskach od 2 do 31. Grudnia 1895 r., przy urzędzie wykupna tytoniu w Zabłotowie od 2. grudnia 1895 do 31 stycznia 1896 r.

Oświadczenie do uprawy tytoniu na rok 1896 należy najdalej do końca lutego 1896 wnieść, a oraz grunta do uprawy tytoniu przeznaczone, według obwieszczenia z dnia 3. października 1896 do l. 31912, wymienić.

Te oświadczenia mogą być wniesione podczas wykupna przy magazynach dla wykupna tytoniu i w ogóle u komisarzów straży skarbowej.

Oświadczenia wniesione po upływie terminu, lub w których grunt do uprawy tyto-

niu przeznaczony według obwieszczenia należy oznaczony nie jest, będą odrzucone.

Na przestrzeniach gruntu poniżej 719<sup>3</sup>/<sub>4</sub> kwadratowych metrów (t. j. 200 kwadratowych sążni) nie będzie się udzielać pozwolenia do uprawy. Gminy, które nie uprawiają najmniej 2<sup>87</sup>/<sub>100</sub> hektarów (5 morgów), nie zostaną przypuszczone do uprawy tytoniu.

Oi, którzy bez otrzymanego pozwolenia uprawiają tytoni, albo którzy większe płaszczyzny tytoniem zasadzają jak wyrżono w pozwoleniu, lub inny gatunek tytoniu sadzą, jak ten, na który pozwolenie opiewa, albo nakoniec, którzy całego pozwoleniem objętego gruntu bez usprawiedliwiającej przyczyny niezasadzą, będą ukarani według istniejących praw a według okoliczności pozbawieni upoważnienia do dalszego sadzenia tytoniu.

Co do cen wykupna na rok 1895/1896, wynagrodzenia za odstąpienie, tudzież co do postępowania mającego się do zachować przy wykupnie, odsyła się obwieszczenia z dnia 16 września 1893 l. 66860.

Lwów, dnia 21 listopada 1895.

L. 12102 (8145 2—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Maryanną z Nowotarskich Mańkową, że na pozew Eranciszka Kalicińskiego przeciw niej o 40 zł termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 9 grudnia 1895 o 8 rano wyznaczony i dla niej kuratorem Szymon Kulezyk wójt z Gromca zamianowany został. Wzywa się zatem pozwaną, aby do rozprawy się stawiła lub pełnomocnika przysłała, inaczej rozprawa z kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów 22 września 1895.

L. 6292 (8126 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadome Annę z Sikorów Cikowską i Rozalię Janik, iż przeciwko nim wniósł Jacek Komperda pozew o zapłatę kwoty 55 zł. wa. wskutek czego im kuratorem Jana Bielańskiego ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 16 grudnia 1895 godzinie 10 z rana wyznaczono.

Czarny Dunajec, dnia 2 listopada 1895.

L. 8305 (8121 3—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Macieja Tomastyka i Bernarda Schlesingera, że wskutek skargi Ksawerego Kołodziejskiego przeciw nim o wykreślenie z stanu biernego dóbr Ochotnica prawa do odebrania 26000 kłoców drzewa, wyznaczonym został termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19 grudnia 1895 a kuratorem dla nich ustanowiono adwokata dr. Gałkiewicza w Nowym Sączu.

Temu więc informacji udzielić mają lub wskazać innego zastępcę, inaczej zle skutki sami sobie przypiszą.

Nowy Sącz, dnia 2 listopada 1895.

L. 60337 (8084 3—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza karty zastawnej kasy zalickowej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego z dnia 13 marca 1895 l. 1884 opiewającej na zastawione trzy losy austriackiego krzyża czerwonego Serya 4149 Nr. 7, Serya 4149 Nr. 39 i Serya 10067 Nr. 11 za kwotę 20 zł. z terminem zwrotu dnia 13 czerwca 1895, ażeby takową w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, takową tem pewniej tut. sądowi przedłożył, ileż powyższa karta zastawnicza na powtórne żądanie proszącej za umorzoną uznana zostanie.

Lwów, 9 listopada 1895.

L. 8043 (8192)

Na skutek uzupełnienia w myśl ts. rezolucji z dnia 4 lipca 1891 l. 861 podania dr Stefana Grudzińskiego jako pełnomocnika Wysokiego c. k. Rządu i gen. przedsiębiorstwa budowy gal. kolei transwersalnej depr. 25 lipca 1890 l. 6936 c. k. Sąd powiatowy w Limanowie zarządza w myśl § 18 ust. z dnia 19 maja 1874 l. 70 Dz. pp. dochodzenie celem wypośrodkowania i rozpoznania gruntów kolejowych w gminach katastralnych Porąbka, Jasna, Zawadka, Zamieście, Tymbark, Pekiętko, Koszary, Łososina, Sowlina, Limanowa, Mordarka, Pisarzowa, Męcina pod budowę kolei transwersalnej linia Żywiec — Nowy Sącz zajętych, wydzielenia tychże z odnoszących ciał hipotecznych, i wzywa się niniejszym edyktem wszystkich, którzyby się żądaniem wydzieleniem czuli pokrzywdzonymi, by roszczenia swe pisemnie lub ustnie do c. k. Sądu powiatowego w Limanowie w terminie od dnia 10 grudnia 1895 do dnia 25 stycznia 1896 zgłosili.

Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględniane.

Edykt niniejszy został na dniu 10 grudnia 1895 obwieszczony przez przybicie na gmachu sądowym.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 12 listopada 1895.



L. 66328 (8196 1—3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Lwowie ustanawia w sprawie Mojżesza Goldberga o wydanie nakazu zapłaty o 95 zł. wa. adw. dr. Rosmarina ze zastępstwem przez adw. dr. Weinberga kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Salomona Azida i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informację udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.  
Lwów, dnia 23 listopada 1895.

L. 42140 (8165 1—3)  
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nathana Goldschneidera, że przeciw niemu wniosła firma „Veit Türh et Sohn“ pozwem de praes. 2 listopada 1895 l. 42140 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 5 listopada 1895 l. 42140 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Tomikowi ze substytucją adw. dr. Benisa w Krakowie i poleca, aby tamże kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.  
Kraków, dnia 5 listopada 1895.

L. 11163 (8191 1—3)  
C. k. Sąd Krościński zawiadamia nieobecnego Szymona Janika, że przeciw niemu wniosł Leser Rophändler pozwem o 25 zł. że termin do rozprawy na 18 grudnia 1895 wyznaczono i że dlań kuratorem Franciszka Urbanka zamianowano.  
Krosno, 6 listopada 1895.

L. 5149 (8187 1—3)  
Uwadamia się z miejsca pobytu i życia niewiadomych Julianę z Lesiaków Chudową i Mieczysława Lesiaka, iż w sporze ustnym Jakóba i Bonifacy z Lesiaków małż. Chudych z Jodłowej przeciwko małoletniej Józefie Turman, rzeczoną Julianę z Lesiaków Chudową i Mieczysława Lesiaka w którym termin do rozprawy na dzień 9 stycznia 1896 o godzinie 9 rano wyznaczony został, kuratorem tychże Jakóba Stojuka z Jodłowej ustanowiono.  
Wzywa się zatem pozwanych Julianę Chudową i Mieczysława Lesiaka aby na powyższym terminie sami stanęli lub potrzebnych informacji kuratorowi lub jego zastępcy udzielili, gdyż inaczej skutki swego zaniedbania sami sobie przypisze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Brzostek, 15 listopada 1895.

L. 9194 (8180 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z miejsca i życia niewiadomych Leiba Schneeweissa i Estery Jungermann, że w sprawie M. Majera przeciw leżące masie spadkowej Salomona Reitera i Meschulimowi Reiterowi pto 300 z. a. w. z pn. na prośbę M. Majera dozwolono na tegoż rzecz tutejszą sądową uchwałę z dnia 6 października 1894 na prenotację egzekucyjnego prawa zastawu dla powyższej pretensji w stanie biernym sum 500 zł. a. w. z pn. 310 zł. a. w. z pn. i 300 zł. a. w. z pn. wedle pozycji 1, 24 i 11 karty C. w stanie biernym realności Estery Jungermann, Mirci Reitmann Motia Schneeweissa, Leiby Schneeweissa Arona Reitera i Sary Schneeweiss własnej, wyk. hip. l. 1754 gminy katastralnej Kałuż obiętej na rzecz b. p. Salomona Reitera załatwionych i że wypisy powyższej uchwały dla niewiadomych przeznaczone doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi tut. adw. dr. Blausteinowi wzywając ich, zarazem, by w czasie należytych udzielili ustanowionemu kuratorowi informacji do bronięcia ich ewentualnych praw lub też innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisze.  
Stanisławów, 1 czerwca 1895.

L. 43764 (8166 1—3)  
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nathana Goldschneidera, że przeciw niemu wniosł Powszechny Zakład kredytowy w Krakowie pozwem de praes. 14 listopada 1895 l. 43764 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. wa. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 15 listopada 1895 l. 43764 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Tomikowi ze substytucją adw. dr. Benisa w Krakowie i poleca mu, aby tamże kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.  
Kraków, dnia 15 listopada 1895.

L. 43763 (8167 1—3)  
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nathana Kohna, że przeciw niemu wniosł Samuel Landau pozwem de pr. 14 listopada 1895 l. 43763 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 400 zł. w. a. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 15 listopada 1895 l. 43763 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Kwiecińskiemu ze substytucją adw. dr. Łepkowskiego w Krakowie i poleca Nathanowi Kohnowi, aby tamże kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.  
Kraków, dnia 15 listopada 1895.

L. 8984 (8198 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Michała Filusia, że przeciw niemu wniosła ek. Prokuratora Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu skargę drobiazgową de praes. 10 lutego 1895 l. 1256 o zapłacenie kwoty 17 zł. 80 ct. wa. z pn. na którą ponowny termin na dzień 6 grudnia 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono.  
Wzywa się zatem pozwanego, aby na powyższym terminie bądź osobiście się stawił, bądź ustanowionemu dlań kuratorowi adw. katowi dr. Försterowi w Kalwarii potrzebnej informacji udzielił.  
Kalwaria, 5 listopada 1895.

L. 6212 (8095 1—3)  
Zawiadamia się Karolinę Sroka z Rzepienika suchego, że w sprawie o wpis prawa własności 1/4 części w h. 10 gm Rzepienik suchy jej własnej na rzecz Michała i Wiktorii małżonków Płaczków celem doręczenia rezolucji z 21 kwietnia 1895 l. 481 dla niej kuratorem Jędrzej Brzndal ustanowiony został.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Biecz, 9 października 1895.

L. 12748 (8099 1—3)  
Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Chaima Mojżesza Schutzbergera, że w sprawie egzekucyjnej c. k. urzędu podatkowego w Drohobyczu im. Skarbu państwa przeciw niemu o zapłacenie zaległości podatkowych w sumie 42 zł. 10 ct. wa. z pn. ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo dla niego kuratorem ad actum tutejszego adw. dr. N. tana Apfla.  
Wzywa się go przeto, aby o miejscu swego zamieszkania tutejszemu sądowi doniósł lub kuratorowi informacji udzielił, gdyż inaczej zle skutki sam poniesie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Drohobycz, 3 lipca 1895.

L. 22956 (8123 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Nechy Rosenfeld jako cesyonaryuszki Lvi Licht o 18 zł. wa. z pn. dla niewiadomego z pobytu egzekuta Józefa Liry kuratorem adw. dr. Józefa Datkę w Dąbrowie, tegoż substytutem adw. dr. Mieczysława Gałęckiego w Tarnowie i zawiadamia o tem nieobecnego tym edyktem.  
Tarnów, 7 listopada 1895.

L. 22955 (8122 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Nechy Rosenfeld jako cesyonaryuszki Wolfa Lichta o 24 zł. w. a. z pn. dla niewiadomego z pobytu egzekuta Józefa Liry kuratorem adw. dr. Józefa Datkę w Dąbrowie, tegoż substytutem adw. dr. Mieczysława Gałęckiego w Tarnowie i zawiadamia nieobecnego tym edyktem.  
Tarnów, 7 listopada 1895.

L. 17932 (8120 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Józefa Staraka przeciw Judzie Fruchterowi pto 50 zł. w. a. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Judy Fruchtera adw. dr. Zipeera z substytucją adw. dr. Schustera i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z 26 października 1895 l. 17932 dla pozwanego przeznaczonego.  
Kołomyja, 26 października 1895.

L. 6918 (8064 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Leiba Pejsykiewicza, że Szymon Pajskiewicz wniosł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. w. a., któremu żądaniu uchwala z dnia 8 listopada 1895 l. 6918 zadość uczyniono. Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Józefa Flakowicza w Sanoku i poleca pozwanemu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wezas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.  
Sanok, dnia 8 listopada 1895.

L. 4854 (8062 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 13 kwietnia 1890 zmarł Pinkas Windwehr w Kołomyi bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia:

Gdy Sąd obwodowy nie ma wiadomości, którym osobom prawo dziedziczenia po nim przysłuży wzywa wszystkich, którzyby z jakiegobądź tytułu prawnego do spadku po Pinkasie Windwehr prawa sobie rościli, ażeby swe prawa dziedziczenia w przeciągu jednego roku do tutejszego Sądu obwodowego zgłosili, i wykazując swe prawa dziedziczenia deklaracje do spadku wniosli, gdyż inaczej pert akcja spadku, dla którego tymczasowo adw. Dr. Mauricey Hulles w Kołomyi kuratorem ustanowiony został tylko z tymi przeprowadzoną i spadek tylko tym przyznany zostanie, którzy do spadku się oświadczą i tytuł prawny do dziedziczenia wykażą, lub gdyby nikt deklaracji nie wniosł i swych praw nie wykazał, cały spadek skarbowi Państwa przyznany zostanie.  
Kołomyja, dnia 22 grudnia 1894.

L. 7876 (8012 1—3)  
Zawiadamia się z miejsca pobytu nie wiadomego Antoniego Lesikiewicza, że dla niego celem doręczenia rezolucji hipotecznej z dnia 12 maja 1894 l. 4897 kuratorem ad actum Antoniego Szotta w Kołoczycach ustanowiono.  
C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg.  
Jasło, dnia 10 sierpnia 1895.

L. 8724 (8025 1—3)  
Odnosnie do edyktu umieszczonego w dzienniku urzędowym gazety lwowskiej Nr. 125 127 i 1:8 z r. 1895 zawiadamia się Franciszkę Kotyk, iż w miejsce adwokata dr. Steina, adwokat dr. Kosser w Zbarażu dla niej kuratorem ustanowiony został.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Zbaraż, 26 września 1895.

L. 9256 (8020 1—3)  
Zawiadamia się Jana Wittmanna z życia i miejsca pobytu nieznanego, że ustanowiono dlań kuratorem p. dr. Hibla adwokata w Jaworowie, któremu doręczono uchwałę tabularną z 8 grudnia 1892 l. 10754.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Jaworów, 3 września 1895.

L. 24189 (8090 1—3)  
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Anczla Golberga vel Goldberga, że na prośbę Matesa Spiegel wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Zinsowi z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikły sam sobie przypisze.  
Stanisławów, 9 listopada 1895.

L. 6863 (8063 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Józefa Kościńskiego z miejsca pobytu nieznanego, że Wojciech Federkiewicz wniosł przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 116 zł. wa. z pn. któremu żądaniu uchwala z dnia 5 listopada 1895 l. 6863 zadość uczyniono.  
Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Łobaczewskiego w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wezas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.  
Sanok, 5 listopada 1895.

L. 22709 (8092)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych firmy „Józef Lindner starszy“ z tem, że firma ta ma swą siedzibę w Pasiecznej, że właściciel tej firmy Józef Lindner starszy takową sam podpisując będzie i że pod takową prowadzi dzierżawę browaru i destylarni okowity w Pasiecznej.  
Stanisławów, 9 listopada 1895.

L. 2733 (8132 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Józefa i Magdaleny Koziańskich, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Rottenberga przeciw Wiktorii Koziańsk o 15 zł. 70 ct. z pn. zamianowano dla nich kuratorem Karola Rampelta notaryusza, w Sokołowie i temuż rezolucję hipoteczną z dnia 7 listopada 1895 l. 4217 doręczono.  
Sokołów, 19 kwietnia 1895.

L. 8647 (8128 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Wasyla Zahorodnego, aby się do spadku s. p. Ole-

ksy Zahorodnego dnia 27 lutego 1895 bez rozporządzenia ostatniej woli w Woli Oleśzyckiej zmarłego w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia w Gazecie zgłosił w tutejszym sądzie i wniosł deklarację, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem Stanisławem Sopol dla niego ustanowionym.  
Lubaczów, 17 września 1895.

L. 45847 (8037 1—3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę: „Z. Silbersteins Söhne“ z rejestru handlowego dla firm spółkowych wykreślono, a natomiast wpisano do rejestru dla firm pojedynczych firmę „Z. Silbersteins Söhne“, po polsku „Z. Silbersteina Synowie“ i przy takowej uwidocznił, że właścicielem tejże jest Leib vel Leon Silberstein kupiec we Lwowie.  
Lwów, dnia 21 września 1895.

L. 7369 (8005 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że zarządził z dniem dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmy „Mojżesz Rebhuhn i Mendel Rebhuhn“ przedsiębiorstwo zakupna lasu i handlu drzewem, oraz dzierżawy prawa propinacji miejskiej w Głogowie z Siedzibą w Głogowie z tem oznajmieniem, że przedsiębiorstwa powyższe rozpoczęły swoją działalność od dnia 1 stycznia 1893 oraz że firmę przedsiębiorstwa uprawnieni są podpisywać obydwa spółnicy tylko zbiorowo przez zamieszczenie własnoręcznych swych podpisów.  
Rzeszów, dnia 26 września 1895.

L. 863 (8069 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jentę zam Barło o przypadłym na nią spadku po Herszu Rosenboch dnia 6 stycznia 1879 bez testamentu w Chorostkowie zmarłym i wzywają aby w przeciągu jednego roku od dnia tego ogłoszenia licząc oświadczyła się do spadku ileże w razie przeciwnym spadek ten oświadczonymi spadkobiercami i z teje kuratorem pertraktowany będzie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Kopyczyńce, 20 lutego 1895.

L. 5684 (8077 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia z miejsca pobytu Chana Kron wzywają aby w ciągu roku od dnia dzisiejszego w Sądzie tutejszym się zgłosiła i bądź sama, bądź przez ustanowionego pełnomocnika deklarację do spadku po s. p. Nüss-nie Kornie w Białym 25 listopada 1892 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym wniosła, inaczej spadek z deklarowanymi spadkobiercami i z kuratorem Aronem Geigerem dla niej ustanowionym przeprowadzony będzie.  
Tyczyn, 28 lipca 1895.

L. 23545 8065 1—3  
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej Abe Liebera ptko Feidzie Streimowej niewiadomego z miejsca pobytu o zapłacenie 375 zł. zpn. ustanowił dla Feigi Streimowej kuratorem adw. dr. Ludwika Glasera, a jego zastępcą adw. dr. Ignacego Apfelbauma i doręczył kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 19 września 1895 l. 19506 dla Feigi Streimowej przeznaczony.  
Tarnów 14 listopada 1895.

L. 14433 (8088 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie egzekucyjnej Adolfa Reszetyłowicza przeciw Mikołajowi Czerniszew o 100 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu Franciszka Zelenki adw. dr. Daniłowicza kuratorem i doręczył temuż uchwałę z 7 września 1894 l. 13871 dla Franciszka Zelenka przeznaczoną.  
Kołomyja, 28 września 1895.

L. 24188 (8091 1—3)  
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Anczla Golberga vel Goldberga, że na prośbę Matesa Spiegel wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Zinsowi z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikły sam sobie przypisze.  
Stanisławów dnia 9 listopada 1895.

L. 5893 (8108 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia nieobecnego Michała Zielińskiego, że celem doręczenia rezolucji tabularnej z dnia 2 marca 1895 l. 1823 ustanowił dla niego kuratora Antoniego Kałuckiego.  
Muszyna, 20 października 1895.



L. 18203 (8004 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie stowarzyszenia kredytowego i oszczędności „Unio“ w Kutach przeciw Chaimowi Dawidowi Scheiner i tow. pto 70 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Chaima Dawida Scheinera adw. Dr. Rittigsteina kuratorem z substytucją adw. Dr. Hillesa i doręczył kuratorowi adw. Dr. Rittigsteinowi nakaz zapłaty z dnia 3 października 1895 l. 16605 dla Chaima Dawida Scheinera przeznaczony.

Kołomyja, dnia 31 października 1895.

L. 43308 (8055 2-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 30 lipca 1895 do l. 40308 wniosła c. k. Prokuratoria Skarbu im. Skarbu Państwa przeciw Natanowi Oberländerowi pozew o 1035 zł. 62 $\frac{1}{2}$  ct. z pn. na który to pozew wyznaczono termin 90-dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Natana Oberländera nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Bieliński kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Grek mianowany.

Wzywa się zatem Natana Oberländera, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 3 sierpnia 1895.

L. 6615 (8042 2-3)  
Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Anonię Dubiec, że przeznaczoną dla niej rezolucję hip. tut. sąd. z dnia 20 lutego 1894 l. 436 doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi ad actum Antoniemu Smalcowi, któremu Anonia Dubiec ma dostarczyć środków swej obrony.

Grybów, 10 października 1895

L. 7528 (8050 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego Wantucha i Maryannę Owipkową, iż w

sprawie spadkowej po ich matce Maryannie Wantuchowej w Siedliskach dnia 7 lutego 1895 roku zmarłej kuratorem dla nich Wojciech Brzegowski z Siedlisk ustanowiony został i wzywa się ich, by w przeciągu roku zgłosili się w tut. sądzie i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem.

Tuchów, 29 października 1895.

L. 2712 (8046 2-3)  
Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Hawryła Morozę, że dnia 19 marca 1881 zmarł w Koropcu ojciec jego Jurko Moroz bez rozporządzenia ostatniej woli i wzywa go się, aby w przeciągu roku zgłosił się w tut. sądzie i do spadku pozostałego oświadczył się tem pewnie, ileż po u płynie tego terminu postępowanie spadkowe z oświadczeniami spadkobiercami i kuratorem w osobie Iwana Melnyka z Koropca dlań ustanowionym, będzie przeprowadzone.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, 8 maja 1895.

L. 58014 (8058 2-3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Kleina, że celem doręczenia mu uchwał w sprawie egzekucyjnej Róży Guttmann przeciw niemu pto 50 zł. wa. zpn. ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Rosmarina a tegoż zastępcą adwokata dr. Panetha.

Lwów, dnia 2 listopada 1895.

L. 15798 (8013 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Buczacz zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Nazarkiewicza, że p. adw. dr. Auschnitta ustanowiono jego kuratorem celem doręczenia uchwały z dnia 7 stycznia 1895 l. 22705/894, którą wskazano temuż Antoniemu Nazarkiewiczowi ażeby z hipoteki połowy realności wykazem hip. 586 ks. gr. Buczacz objętej i całej realności wykazem hip. 717 tej gminy objętej, zapłacił do dni 14 pod

rygiorem egzekucyj Zakładówi kredytowemu włościańskiemu w likwidacji we Lwowie 4 raty pożyczkowe po 12 złr. w. a. z pn. tudzież celem dalszego zastępowania w tej sprawie.

Jest rzeczą kuranda ustanowionemu kuratorowi informacji udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i Sądowi o tem donieść, gdyż skutki zaniechania sam sobie będzie musiał przypisać.

Buczacz 27 sierpnia 1895.

L. 5008 (8021 2-3)  
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Muchę, że z powodu intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 15 zł. 52 ct. wa. z pn. na realności lwh. 89 gminy Kolbuszowa na rzecz Wysokiego Skarbu, dla niego kuratorem ad actum Józef Winiarski w Kolbuszowej ustanowionym został, któremu rezolucję z dnia 20 maja 1895 l. 4162 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 26 czerwca 1895.

L. 52074 (8057 2-3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Kleina, że celem doręczenia mu uchwał w sprawie egzekucyjnej Róży Guttmann przeciw niemu pto 32 zł. 20 ct. w. a. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem adw. Dr. Rosmarina a tegoż zastępcą adwokata Dr. Panetha.

Lwów, dnia 2 listopada 1895.

L. 45787 (8056 2-3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdraża postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładowej Nr. 18263 małoletniej Antoski Jagielskiej z pierwotną wkładką 34 zł. 06 ct. której stan wynosił 1 Lipca 1895 36 zł. 18 ct. i wzywa posiadacza tej książeczki, by takową w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu tut. Sądowi przedłożył, gdyż inaczej takowa na ponowną prośbę zostanie uznana za umorzoną.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1895.

L. 4149 (8131 3-3)  
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Rothaunga recte Rotauga, że przeciw niemu pozwolono na prośbę Złoty Hillinger na podstawie prawomocnego wyroku z 11 czerwca 1892 l. 4502 wydzielanie z wykazu 237 gminy kat. Ranischau parcel l. 252, 209/1 i 209/2 i utworzenie z nich nowego ciała hipotecznego na rzecz Złoty Hillinger przy równoczesnym przeniesieniu ciężaru na poz. 1 karty C. tegoż wykazu za hipotekowanego oraz wpisu ewidecji do wysokości sumy 550 zł. i prawa zastawu dla kosztów 17 zł. 28 $\frac{1}{2}$  ct., 2 zł. 50 ct. i 6 zł. 51 ct. na karcie ciężarów wykazu 237 gminy Ranischau, jego własność stanowiącego i że dla niego w tej sprawie ustanowiono kuratorem p. Karola Rampelta c. k. notaryusza w Sokołowie.

Jest więc rzeczą nieobecnego swoje obecne miejsce zamieszkania i możliwe środki obrony ustanowionemu kuratorowi podać lub innego pełnomocnika sobie ustanowić, gdyż inaczej skutki zaniechania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 11 listopada 1895.

L. 8702 (8094 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie podaje do wiadomości, że dnia 12 października 1882 zmarła w Krasnem bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Agnieszka 10 Mazur, 20 Rąb, po której wedle następstwa z ustawy powołani są do spadku Jędrzej Mazur, Zofia Palczewska, Maryanna Rąb i Józef Rąb.

Gdy miejsce pobytu Jędrzeja Mazura sądowi nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia wyrażonego, zgłosił się w sądzie tutejszym i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzonym z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Józefem Rąbem dla niego ustanowionym.

Rzeszów, 4 lipca 1895.

## Doniesienia prywatne.

# Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

### Drabne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, dużym petitem dwa centy.

**Nauki buchalterii podwójnej** udziela osobno za porozumieniem, zbiorowo w kursach specjalnych (dla pań odrębnie), zakłada księgi, przeprowadza skontra, informuje L. E. Veltze ul. Krakowska l. 7. 153

**Szwarc (Schuwaks)** Glińskiego z Warszawy uznany w Królestwie Polskim i cesarstwie jako najlepszy, poleca Leonard Solecki, we Lwowie, ul. Bator-go l. 2. 1288

### BIURO EQUITABLE

ulica Czarnieckiego l. 4 534  
udziela wyjaśnień co do nieprzebiegającej przez żadne lona Towarzystwo tontynny zysków przy ubezpieczeniach żywotnych

### Niebywałe!

Kompletny sortyment do ubrania Bożego Drzewka 200 sztuk za 2 zł. w handlach W. Niem Jowskiego, Lwów, ul. Teatrulna 7 i ul. Jagiellońska 8. Zlecenia z prowiny odwrótnie. Należy się spieszyć z zamówieniami, bo zapas nie wielki.

2

### Dla amatorów fotografii



wszelkie przybory jako to:  
**papier albuminowy, celuldynowy, ciecze, szkła, chemikalia i t. d.**  
mają na składzie po najtańszych cenach

**Hamel i Feigel**

Lwów, ul. Sykstuska 6

### Jedyny wyłączny skład

wszelkich istniejących instrumentów muzycznych, skrzypiec, basów, fletów, klarnetów, trąbek, fligelhornów itp. Strun koncertowych, arystonów, manoponów, herofonów i foniksów, symfonionów i polifonów.

Jeneralne zastęstwo tylko u

**J. KAPRALIKA**  
Lwów, obok Narodnego Domu.  
Cenniki gratis, 1388

**Zygmunt August Popiel i Sp.**  
Lwów, pasaż Hausmanna.

Dla konkurencji wyłącznie z zagranicą otwarto zakład artystycznych wrobów blacharskich i metalowych, kórnar sam się reklamuje, co raz jeden zobacz. Cenniki gratis i franko.

1341

### Nowość! H. ALTENBERGA

wysłały z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach

Jana Kazimierza Zielińskiego

### Wspomnienia starego kawalera

1 tom, str. 283, cena 1 zł. 10 ct.

Tęgoż autora wyszły

„SZKICE“

1 tom, str. 238, zł. 2.10.

1268

„OFIARY“

powieść, 1 tom, str. 253, cena 2 zł. 10 ct.

### Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niebezpiecznych zdrowiu, jak pawno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

### Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.

Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Biercy w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 363

### Budischek & Schöpfleuthner

Florisdorf koło Wiednia

Fabryka rumu, likieru i esencji

Dom skladowy herbaty, rumu z Jamaiki i francuskiego koniaku.

Generalne zastęstwo: Renault i Sp. w Cognac dla francuskiego koniaku.

John Jackson i Sp. w Mitscham dla oleja młotowego.

Przesyłka za zaliczką.

Cenniki franko. 974

Ces. i król. nadworna fabryka powozów i uprząży

### E. & J. Stromenger

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 5

poleca na sezon zimowy

**SANIE**

koce, derhy, pokrycia na nogi, dzwonki na konie i t. d.

Na żądanie posyłamy cenniki.

1340

### Węgiel kamienny salonowy

z najlepszych kopalni górnośląskich bez domieszek gorszych gatunków, w workach plombowanych po 50 klgr., dostarczamy do domów w każdej ilości ręcząc za wagę.

Dostarczamy również węgiel fabryczny całymi wagonami dla gorzelń, browarów, młynów, lokomobil itp.

### Ceny najumiarkowańsze.

Zamówienia prosimy nadsyłać pod adresem:

### Galic. akc. Towarzystwo handlowe

Lwów, ulica Jagiellońska l. 3,

II. piętro, telefon nr. 457.

1339

Zamówienia przyjmują: Biuro dzienników i ogłoszeń L. Plohna, ulica Karola Ludwika 9. — Związek handlowy, ul. Pańska 21. — Piekarnia W. Juliana Zgórskiego, ul. Grodecka 71. — Karol Bałaban.